Волинський Монітор
Monitor Wołyński
Двотижневик
Dwutygodnik
№ 22 (414) 19.11.2026
monitorwolynski.com
facebook.com/MonitorWolynski
x.com/MonitorWolynski



Biegające dyktando z języka polskiego
Біговий диктант із польської мови

Ponad 50 uczniów wzięło udział w «Biegającym dyktandzie w parach» z języka polskiego. Wydarzenie zorganizował Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury w Równem, gromadząc młodzież w parku na Grabniku niedaleko Rówieńskiego Miejskiego Pałacu Dzieci i Młodzieży.

Понад 50 школярів написали «Біговий диктант у парах» із польської мови. Подію провів Українсько-польський союз імені Томаша Падури в Рівному, зібравши молодь у парку на Грабнику, що неподалік Рівненського міського палацу дітей та молоді.

W dyktandzie uczestniczyła młodzież szkolna ucząca się języka polskiego w Liceach nr 12 i 15 w Równem, Prywatnym Liceum «Tradycja», Szkole Języka Polskiego przy parafii Świętego Jana Chrzciciela w Dąbrowicy oraz w Ukraińsko-Polskim Sojuszu imienia Tomasza Padury w Równem.

Choć dla większości z nas dyktando kojarzy się z nudą, dzieci przybyły na wydarzenie z prawdziwym entuzjazmem, nie zrażając się ani wyzwaniem, jakim jest pisanie tekstu w języku obcym, ani kapryśną jesienną pogodą. Wszystko dlatego, że biegające dyktando to nie tylko sprawdzian wiedzy. Przede wszystkim jest to ciekawa zabawa, w której na pierwszym miejscu stawia się współpracę i wzajemne wsparcie.

Według zasad biegającego dyktanda jeden z uczestników pary stoi i zapisuje to, co dyktuje mu drugi, który biega do tekstu przymocowanego na drzewie w odległości ok. 15 metrów. Po spisaniu połowy tekstu uczestnicy zamieniają się rolami i kontynuują pisanie. Ich zadaniem jest jak najdokładniejsze odtworzenie tekstu.

Akcja tradycyjnie rozpoczęła się od dynamicznej roz-

str. 6

У заході взяли участь учні, які вивчають польську мову в Рівненських ліцеях № 12 та 15, приватному ліцеї «Традиція», Школі польської мови при парафії Святого Йоана Хрестителя в Дубровиці та Українсько-польському союзі імені Томаша Падури в Рівному.

Попри те, що для більшості з нас диктант асоціюється з чимось нудним, діти прийшли на подію зі щирим ентузіазмом, не злякавшись ані виклику написання тексту іноземною мовою, ані примхливої осінньої погоди. Все через те, що біговий диктант – це не лише перевірка знань. Перш за все це цікава гра, в якій на першому місці стоять співпраця та взаємопідтримка.

Суть бігового диктанту полягає в тому, що один з учасників пари стоїть та записує те, що йому диктує товариш, який постійно бігає до тексту, розміщеного на відстані близько 15 метрів. Написавши половину тексту, учасники міняються ролями та продовжують гру. Їхнє завдання – максимально точно відтворити текст.

Захід традиційно розпочався з розминки, яку провела хореогра-

Зустрічі з нагоди Дня Незалежності Польщі
Spotkania z okazji Święta Niepodległości Polski

сторінка 2

Юзеф Тондерис жив у селі Запілля на Любомльщині
Józef Tonderys mieszkał we wsi Zapole niedaleko Lubomla


сторінка 4

Конференція до 30-річчя відродження Луцької дієцезії
Konferencja z okazji 30. rocznicy odrodzenia diecezji łuckiej

сторінка 5

Хору «Тернопільські акварелі» – 10 років
10 lat chóru «Akwarele Tarnopola»

сторінка 7

У Львові зустрілися члени польських організацій
We Lwowie spotkali się liderzy polskich organizacji

сторінка 8

Obchody Święta Niepodległości Polski

Заходи з нагоди Дня Незалежності Польщі

11 listopada Polska obchodziła 108. rocznicę odzyskania niepodległości. Polskie organizacje, działające w Ukrainie, również zorganizowały uroczystości z okazji Święta Niepodległości Polski.

11 листопада Польща вшанувала 108-му річницю відновлення незалежності. Урочисті заходи з нагоди Дня Незалежності Польщі відбулися також у польських організаціях, які діють в Україні.



Костопіль



Ковель


Здолбунів

Kostiuchnówka

5 listopada na cmentarzu legionowym w Polskim Lasku koło Kostiuchnówki ponownie zapłonął Ogień Niepodległości. W południe zabrzmiały hymny Polski i Ukrainy, po czym rozpoczęła się msza święta pod przewodnictwem bp. Witalija Skomarowskiego, ordynariusza diecezji łuckiej.

Modlitwa przy grobach legionistów była wyrazem pamięci o żołnierzach, którzy oddali życie w walce o niepodległość Polski. Intencja Mszy Świętej obejmowała także wszystkich, którzy w różnych czasach ginęli broniąc swojej Ojczyzny, a szczególnie tych, którzy dziś oddają życie za wolność i niepodległość Ukrainy.

Udział w uroczystości wzięli przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Łucku, Wołyńskiej Rady Obwodowej oraz władz województwa łódzkiego.

Po mszy harcerze Chorągwi Łódzkiej ZHP powieźli płomień do Polski w Sztafecie Rowerowej. 11 listopada złożono go przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Łuck

11 listopada w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła odbyła się msza święta w intencji Ojczyzny oraz pokoju w Ukrainie i na świecie. Uczestniczyli w niej pracownicy Konsulatu Generalnego RP, przedstawiciele Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu, innych polskich organizacji oraz parafianie. Zgromadzeni modlili się za Polskę, jej pomyślność i bezpieczeństwo, a także o sprawiedliwy pokój dla Ukrainy oraz pokój na całym świecie

W sobotnio-niedzielnej szkole Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu z okazji Dnia Niepodległości Polski odbyły się spotkania tematyczne, konkursy i interaktywne zajęcia. Uczniowie oglądali prezentacje i filmy, w zespołach rozwiązywali zagadki historyczne i rywalizowali w wiedzy o polskiej historii i kulturze.

Zbaraż

Polskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo «Zbaraż» zorganizowało spotkanie z okazji święta 8 listopada. Zgromadzeni omówili także bieżące sprawy organizacji. W tym dniu zawitała do nich ekipa Telewizji Trwam z Torunia, która akurat pracowała w Zbarażu.

Dubno

8 listopada w kościele Świętego Jana Nepomucena w Dubnie po niedzielnej mszy odbył się koncert. Członkowie Dubieńskiego Towarzystwa Kultury Polskie i uczniowie sobotnio-niedzielnej szkoły wykonali polskie piosenki i wiersze. Program przygotował kierownik artystyczny Wiktor Sajuk, a organizatorkami były członkinie zarządu Towarzystwa Lilia Pawłowa i Ałła Owsijuk.

Równe

11 listopada Centrum Kulturalno-Edukacyjne im. Tomasza Oskara Sosnowskiego w Równem

Костюхнівка

5 листопада на цвинтарі польських легіонерів у Польському ліску поблизу Костюхнівки у Волинській області знову запалили Вогонь Незалежності. Опівдні тут пролунали гімни Польщі та України, після чого розпочалася свята меса, яку очолив єпископ Віталій Скомаровський, ординарій Луцької дієцезії Римо-католицької церкви в Україні.

Молитва біля могил легіонерів стала виявом пам'яті про воїнів, які віддали життя в боротьбі за незалежність Польщі. Під час меси молилися також за всіх, хто в різні часи загинув, захищаючи свою Батьківщину, а особливо тих, хто сьогодні віддає життя за свободу та незалежність України.

У заході взяли участь представники Генерального консульства РП у Луцьку, Волинської обласної ради, органів влади Лодзького воєводства.

Після меси харцери Лодзької хоругви Спілки польського харцерства повезли вогонь у велоестафеті до Польщі. 11 листопада його поставили на Могилі невідомого солдата у Варшаві.

Луцьк

11 листопада в соборі Святих Апостолів Петра і Павла відбулася свята меса за Батьківщину та мир в Україні і світі. У богослужінні взяли участь працівники Генерального консульства Республіки Польща, члени Товариства польської культури на Волині імені Єви Фелінської, представники інших польських організацій та парафіяни. Присутні молилися за Польщу, її процвітання та безпеку, а також за справедливий мир для України та мир у всьому світі.

У суботньо-недільній школі Товариства польської культури на Волині імені Єви Фелінської з нагоди Дня Незалежності Польщі відбулися тематичні зустрічі, конкурси та інтерактивні заняття. Школярі переглядали презентації й відео, у командах розгадували історичні загадки та змагалися у знанні польської історії й культури.

Збараж

Польське культурно-освітнє товариство «Збараж» провело святкову зустріч 8 листопада. На ній члени організації обговорили поточні питання. У гості до товариства цього дня завітала знімальна група телеканалу «Trwam» із Торуня, яка саме працювала у Збаражі.

Дубно

8 листопада в костелі Святого Йоана Непомука в Дубні після недільної служби відбувся концерт. Члени Дубенського товариства польської культури та учні суботньо-недільної школи виконали польські пісні та вірші. Програму підготував художній керівник Віктор Саюк, а організаторами стали членки-


Луцьк



Дубно



Зборів

oraz Fundacja Kultury i Krzewienia Polskości za Granicą «Grono Polskości» zorganizowały koncert z okazji 108. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Podczas uroczystości zabrzmiały pieśni patriotyczne, legionowe i żołnierskie, a także współczesne utwory o wolności, przeplatane recytacjami wierszy. Na scenie wystąpiły dzieci, młodzież i dorośli.

Uroczystość odbyła się w ramach projektu «Polskie Głosy Wołynia», współfinansowanego przez Kancelarię Senatu RP w ramach konkursu «Senat – Polonia 2026».

W tym samym dniu Towarzystwo Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem zorganizowało w swojej siedzibie uroczystą akademię. Młodzież i dzieci recytowały wiersze oraz przypominały najważniejsze wydarzenia z historii walk o niepodległość Polski. Program muzyczny przygotowały zespoły «Faustyna» pod kierownictwem Andżeliki Fedorowej oraz «Wesoły Wieczór», którym kieruje Switłana Gemberg. Obchody odbyły się przy wsparciu finansowym Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Tego samego dnia w przestrzeni artystycznej «Antik» Ukraińsko-Polski Sojusz im. Tomasza Padury zorganizował grę intelektualną «Niepodległość 108». Wzięło w niej udział około 50 młodych osób uczących się języka polskiego w szkołach i przy organizacjach społecznych. Pytania dotyczyły współczesnej Polski – m.in. przepisów ruchu drogowego, zasad funkcjonowania szkół i muzeów, wydarzeń kulturalnych oraz sukcesów polskich sportowców. Gra była częścią Maratonu Gier Intelektualnych z okazji Dnia Niepodległości Polski.

Zborów

11 listopada odbyła się msza święta w kaplicy-mauzoleum Wojska Polskiego w Zborowie, upamiętniającej polskich żołnierzy poległych w okresie I wojny światowej oraz wojny polsko-bolszewickiej. Odprawiona została przez ks. Andrzeja Maliga, proboszcza parafii Bożego Miłosierdzia w Tarnopolu. Następnie zabrzmiały «Nie rzucim Chryste świątyń Twych» w wykonaniu Natalii Izotowej z parafii Bożego Miłosierdzia oraz «Rota» i «Rozkwitały pąki białych róż» w wykonaniu Sofii Jaworskiej z Polonijnego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu.

W mszy uczestniczyli: wicekonsul Krzysztof Wasilewski z Konsulatu Generalnego RP w Łucku, członkowie Polonijnego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu, Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego «Zbaraż», parafianie kościoła Bożego Miłosierdzia w Tarnopolu.

Kowel

15 listopada uczniowie Szkoły Polskiej działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu wysłuchali hymnów Polski i Ukrainy, a następnie obejrzeli film o polskiej drodze od zaborów do odzyskania niepodległości w 1918 r. Wzięli także udział w quizie historycznym, w tym czasie najmłodsi kolorowali malowanki. Wszyscy razem śpiewali polskie pieśni patriotyczne i recytowali wiersze o Ojczyźnie.

Zdołbunów

W Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej Dzień Niepodległości Polski również obchodzono 15 listopada. Przy akompaniamencie kierownika muzycznego Walerego Stelmaszczuka zgromadzeni odśpiewali hymny Polski i Ukrainy. Uczniowie przedstawili montaż słowno-muzyczny, recytowali wiersze polskich poetów i śpiewali polskie pieśni.



Костюхнівка



Рівне



Збараж

Kostopol

W obchodach z okazji Dnia Niepodległości Polski, zorganizowanych w ostatnią niedzielę przez Towarzystwo Kultury Polskiej w Kostopolu, wzięli udział uczniowie szkoły języka polskiego, ich rodziny, nauczyciele i członkowie organizacji. Dzieci i młodzież przygotowały przedstawienie teatralne, w którym poprzez scenki, dialogi i symboliczne postacie przybliżyły widzom drogę Polski do niepodległości w 1918 r. oraz sylwetki osób zasłużonych.

Tekst powstał na postawie informacji przysłanych przez: Olenę Klimczuk, Wiktora Jaruczyka, Piotra Bajdeckiego, Janę Kłymczuk, Jarosława Kowalczuka, Martę Bagińską, Marynę Wojnową, Wiesława Pisarskiego, Zofię Michalewicz, Janę Fedotową

Fot. Serhij Pantiuch, Wiktor Jaruczyk, Piotr Bajdecki, Ałła Owsijuk, Lilia Pawłowa, Jarosław Kowalczuk, Władysław Bagiński, Natalia Urbańska, Anatola Herka, Myrosława Żuk, Jana Fedotowa

готували колективи «Фаустина» під керівництвом Анжеліки Федорової та «Веселий вечір», яким керує Світлана Гемберг. Захід відбувся за фінансової підтримки Генерального консульства Республіки Польщі в Луцьку.

Українсько-польський союз імені Томаша Падури в Рівному провів інтелектуальну гру для молоді «Незалежність 108». У ній взяли участь близько 50 школярів, які вивчають польську мову в закладах середньої освіти та при громадських організаціях. Запитання стосувалися сучасної Польщі: правил дорожнього руху, роботи шкіл і музеїв, культурних подій та спортивних досягнень. Гра стала частиною Марафону інтелектуальних ігор до Дня Незалежності Польщі.

Зборів

11 листопада відбулася свята меса з нагоди Дня Незалежності Польщі в каплиці-мавзолеї Війська Польського в Зборові, яка увіковічнює пам'ять польських солдатів, полеглих під час Першої світової та польсько-більшовицької воєн. Її відслужив отець Анджей Маліг, настоятель парафії Божого Милосердя в Тернополі. Після цього прозвучали пісні «Nie rzucim Chryste świątyń Twych» у виконанні Наталії Ізотової з парафії Божого Милосердя та «Rota» й «Rozkwitały pąki białych róż» у виконанні Софії Яворської, членкині Тернопільського культурно-просвітницького полонійного товариства.

На месу прибули консул Кшиштоф Василевський із Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку, члени Тернопільського культурно-просвітницького полонійного товариства, яке організувало захід, Польського культурно-освітнього товариства «Збараж», парафіяни костелу Божого Милосердя в Тернополі.

Ковель

15 листопада в польській школі при Товаристві польської культури в Ковелі після виконання гімнів Польщі та України учні переглянули фільм про польський шлях від поділів до відновлення незалежності в 1918 р., потім узяли участь в історичній вікторині, а наймолодші зайнялися розмальовками. Присутні також співали відомі польські патріотичні пісні та декламували вірші про Батьківщину.

Здолбунів

У Товаристві польської культури Здолбунівщини День Незалежності Польщі також вшанували 15 листопада. Спочатку присутні під акомпанемент музичного керівника Валерія Стельмащука виконали гімни Польщі й України. Потім учні суботньо-недільної школи декламували вірші польських поетів та співали польські пісні.

Костопіль

На захід із нагоди Дня Незалежності Польщі, організований в останню неділю Товариством польської культури в Костополі, прийшли учні школи польської мови, їхні рідні, вчителі та члени організації. Діти підготували театральний показ, у якому за допомогою сценок, діалогів та символічних персонажів показали глядачам шлях Польщі до відновлення незалежності в 1918 р. та розповіли про діячів, які зробили значний внесок у цю справу.

Текст написано на основі інформації, яку надіслали Олена Клімчук, Віктор Яручик, Петро Байдецький, Яна Климчук, Ярослав Ковальчук, Марта Багінська, Марина Войнова, Вєслав Пісарський, Софія Михалевич, Яна Федотова

Фото: Сергій Пантюх, Віктор Яручик, Петро Байдецький, Алла Овсіюк, Лілія Павлова, Ярослав Ковальчук, Владислав Багінський, Наталія Урбанська, Анатолій Герка, Мирослава Жук, Яна Федотова

ні правління Дубенського ТПК Лілія Павлова та Алла Овсіюк.

Рівне

11 листопада Культурно-просвітницький центр імені Томаша-Оскара Сосновського в Рівному та Фундація культури та підтримки польськості за кордоном «Grono Polskości» організували концерт із нагоди 108-ї річниці відновлення Польщею незалежності. У виконанні дітей, молоді й дорослих звучали патріотичні, легіонові та солдатські пісні, а також сучасні твори про свободу, які чергувалися з декламацією віршів.

Захід відбувся в рамках проєкту «Польські голоси Волині», який співфінансує Канцелярія Сенату РП у рамках конкурсу «Сенат – Полонія 2026».

Того ж дня в Товаристві польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному відбулася урочиста академія. Молодь і діти декламували вірші та розповідали про найважливіші події з історії відновлення Польщею незалежності. Музичну програму під-

Informacja wołyńska
Волинська інформація

«Ukrzaliznycia» uruchamia nowy pociąg nr 123/124 Kijów–Chełm, który zapewni międzynarodowe połączenie kolejowe dla Żytomierza i Łucka. Pociąg będzie kursował co drugi dzień, począwszy od 28 listopada.

•••••••

«Укрзалізниця» запускає новий поїзд № 123/124 Київ–Холм, який забезпечить міжнародне залізничне сполучення для Житомира і Луцька. Потяг курсуватиме через день, починаючи з 28 листопада.

Ponad 50 osób z obwodu wołyńskiego podpisało oświadczenia woli, wyrażając zgodę na pobranie po śmierci swoich tkanek i narządów do przeszczepienia. Łącznie na Ukrainie podpisano ok. 2 tys. takich oświadczeń.

•••••••

У Волинській області оформили понад 50 прижиттєвих згод на посмертне донорство. Загалом в Україні подали близько 2000 таких заяв.

W październiku ceny artykułów spożywczych na wołyńskich rynkach wzrosły o 1,6%. Od początku roku – o 11,4%. W ciągu miesiąca najbardziej podrożały warzywa i słonina.

•••••••

У жовтні вартість продуктів харчування на споживчих ринках Волинської області зросла на 1,6 %. З початку року – на 11,4 %. Найбільше за місяць подорожчали овочі й сало.

W obwodzie wołyńskim poparto projekt regionalnego programu przygotowań i obchodów 600-lecia zjazdu europejskich monarchów w Łucku na lata 2027–2029.

•••••••

На Волині схвалили проєкт Регіональної програми підготовки та відзначення 600-річчя з'їзду європейських монархів у Луцьку на 2027–2029 рр.

W tym roku główna choinka w Łucku zostanie ustawiona na placu Zamkowym. Planowany jest tam również jarmark bożonarodzeniowy.

•••••••

Цьогоріч головну ялинку в Луцьку розмістять на Замковій площі. Там також планують облаштувати різдвяний ярмарок.

We wsi Zawidów w Hromadzie Pawliwka dawne przedszkole zostanie przekształcone w budynek mieszkalny z dwoma mieszkaniami dla osób wewnętrznie przesiedlonych.

•••••••

У селі Завидів Павлівської громади колишній дитячий садок реконструюють у житловий будинок на дві квартири для переселенців.

Józef Tonderys – osadnik z Zapola

Юзеф Тондерис – осадник із Запілля

10 lutego 1940 r. pomocnik oficera operacyjnego Lubomelskiego Rejonowego Oddziału NKWD Begojan, po zapoznaniu się z materiałami zebranymi przez bezpiekę, podpisał nakaz aresztowania Polaka Józefa Tonderysa.

10 лютого 1940 р. помічник оперуповноваженого Любомльського районного відділу НКВД Бегоян, розглянувши зібрані органами матеріали, підписав постанову на арешт поляка Юзефа Тондериса.

W dokumencie stwierdzono: «Jako osadnik utrzymywał bliskie kontakty z byłą polską tajną policją, prowadził działalność kontrrewolucyjną, dostarczając policji informacji o osobach o poglądach rewolucyjnych we wsi Zapole w powiecie lubomelskim. Ponadto w 1939 r. brał udział w polskiej bandzie walczącej z Armią Czerwoną, czyli popełnił przestępstwa z art. 54–13 Kodeksu Karnego Ukraińskiej SRR».

Należy od razu zaznaczyć, że w aktach sprawy karnej, która obecnie znajduje się w Państwowym Archiwum Obwodu Wołyńskiego, nazwisko bohatera naszego eseju najczęściej zapisywane jest jako «Tunders», występują również formy «Tonders» i «Tunderys». Wątpliwości dotyczące prawidłowego brzmienia nazwiska udało się rozstrzygnąć na podstawie własnoręcznego podpisu zatrzymanego, który zachował się w aktach sprawy.

Z ankiety aresztowanego dowiadujemy się, że Józef Tonderys, syn Tomasza, urodził się w 1895 r. (wg danych z portalu «Strony o Wołyniu» – w 1896 r.) we wsi Przyszów położonej na terenie obecnego woj. podkarpackiego. Pochodził z rodziny chłopskiej, ukończył jedną klasę szkoły. Podczas I wojny światowej, w latach 1915–1917, służył w armii austriackiej, trafił do niewoli we Włoszech. W latach 1920–1921 służył w Wojsku Polskim w Kutnie. Został zdemobilizowany w stopniu podoficera.

W chwili aresztowania mieszkał we wsi Zapole niedaleko Lubomla (obecnie Hromada Luboml, rejon kowelski). Był osadnikiem, posiadał dom, 19 hektarów ziemi, krowę i dwa konie. Z żoną Heleną z domu Orbik (wg ankiety w 1940 r. miała 42 lata, wg danych z portalu «Strony o Wołyniu» ur. w 1901 r.) miał syna Józefa (12 lat) i córkę Zofię (w ankiecie jej wiek nie został podany, wg danych z portalu «Strony o Wołyniu» urodziła się w 1925 r., a Józef w 1928 r.). W ankiecie obok ich imion widnieją adnotacje «wysłany».

Józef Tonderys miał brata Ignacego oraz siostry Teklę i Zofię. Jak wynika z akt sprawy, w chwili aresztowania nie wiedział, gdzie jest brat, siostry natomiast mieszkały w Ameryce.

Aresztowanego osadzono w więzieniu w Kowlu. W protokole z przesłuchania, przeprowadzonego przez oficera operacyjnego Awdiejewa 12 lutego 1940 r., odnotowano, że ziemię Józefowi Tonderysowi nadano w 1921 r. Więzień twierdził, że nie brał udziału w wojnie polsko-bolszewickiej, a przyznane przez państwo 6 tys. złotych przeznaczył na budowę domu i gospodarstwo.

Śledczy zarzucił Tonderysowi kłamstwo, twierdząc, że gdyby nie walczył na wojnie, nic by nie otrzymał. Józef jednak stanowczo odrzucił to oskarżenie, jak również oskarżenie o walkę kontrrewolucyjną.

Podczas przesłuchania 14 lutego nadal twierdził, że otrzymał ziemię jedynie za służbę wojskową, a nie za udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Śledczy próbował także oskarżyć Tonderysa o udział w «polskiej bandzie walczącej z Armią Czerwoną» we wrześniu 1939 r., ale ten zaprzeczył również temu zarzutowi.

Podczas przesłuchania 26 marca śledczy próbował oskarżyć Józefa Tonderysa o donos na komunistę z Zapola Pyłypa Humenczuka, ale i tutaj Tonderys upierał się przy swojej niewinności.

W aktach sprawy znajduje się protokół z przesłuchania świadka Wasyla Konaszuka, mieszkańca Zapola. Konaszuk zeznał, że w domu Tonderysa często gromadzili się polscy osadnicy. Powiedział jednak: «Nie wiem, co tam robili». Twierdził, że Tonderys był członkiem polskiej bandy w 1939 r., ale na czym konkretnie ów udział polegał, w protokole nie odnotowano.

Inny mieszkaniec wsi, Aksentij Juszczuk, powiedział, że podczas wyborów w 1935 r. Tonderys rzekomo nazwał go osobą politycznie niepewną, dlatego policja zaczęła go śledzić. Juszczuk zaznaczył również, że we wrześniu 1939 r. Tonderys zniknął ze wsi, a on podejrzewał, że Polak należał (cytując protokół) «do bandy walczącej z Armią Czerwoną».

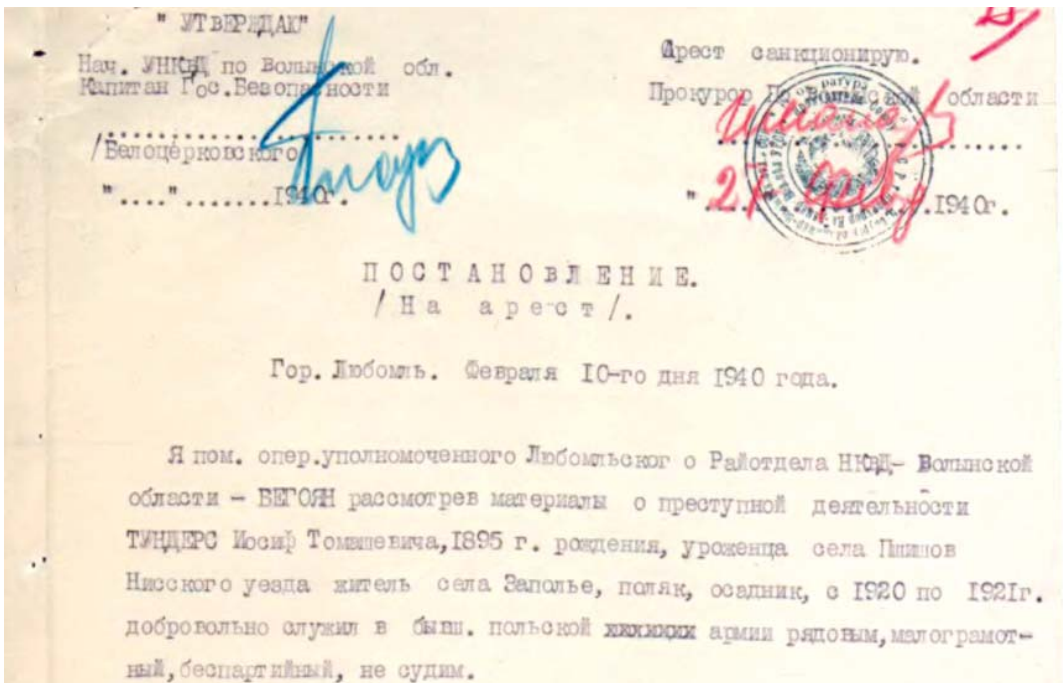

"УТВЕРЖДАЮ"
Нач. УНКВД по Волынской обл.
Капитан Гос.Безопасности
/Белоцерковского/
"...."....1940г.

Арест санкционирую.
Прокурор По Волынской области
"21" 2026 1940г.

ПОСТАНОВЛЕНИЕ.
/На арест/.

Гор. Любомль. Февраля 10-го дня 1940 года.

Я пом. опер.уполномоченного Любомльского Райотдела НКВД- Волынской области – БЕГОЯН рассмотрев материалы о преступной деятельности ТУНДЕРС Иосиф Томашевича, 1895 г. рождения, уроженца села Пшишов Нисского уезда житель села Заполье, поляк, осадник, с 1920 по 1921г. добровольно служил в бывш. польской армии рядовым, малограмотный, беспартийный, не судим.

Świadek Stepan Lewaniuk również zeznawał o rzekomym udziale Tonderysa w bandzie oraz twierdził, że «uczęszczał na zebrania chłopów, przysłuchiwał się ich rozmowom, ale sam powstrzymywał się od wypowiedzi się na jakikolwiek temat».

Następnie świadkowie zostali ponownie przesłuchani przez innego śledczego – wspomnianego na wstępie Begojana, wówczas już oficera operacyjnego Lubomelskiego Rejonowego Oddziału NKWD. Śledczy zanotował w protokołach, że świadkowie mieli całkowitą pewność co do współpracy Tonderysa z polską policją, jego kontrrewolucyjnej walki i udziału w tzw. bandzie.

Wszystko to stało się podstawą aktu oskarżenia, podpisanego 26 marca 1940 r. «Choć oskarżony Józef Tonderys nie przyznał się do winy, jego winę dostatecznie udowodniły zeznania świadków» – czytamy w dokumencie.

Sprawa została skierowana do Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR. Z wyciągu protokołu nr 141 z dnia 25 października 1940 r. wynika, że Józef Tonderys został umieszczony w poprawczym obozie pracy na okres ośmiu lat, licząc od 10 lutego 1940 r. Karę odbywał w Uchtiżemłagu.

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Wołyńskiego z dnia 15 maja 1989 r. Józef Tonderys został zrehabilitowany.

W sprawie nie zachowały się żadne inne dokumenty, ale udało nam się ustalić, że plutonowy 36 Kompanii Ratowniczej Józef Tonderys przeszedł cały szlak bojowy Armii Andersa: ewakuację do Iranu, następnie na Bliski Wschód i walki we Włoszech. Za odwagę został odznaczony Krzyżem Monte Cassino nr 47269.

Wiemy też, że żona Józefa, Helena Tonderys, została deportowana wraz z dziećmi w głąb ZSRR w 1940 r. Udało im się również wydostać cało z tej nieludzkiej ziemi.

Po II wojnie światowej Józef Tonderys z żoną zamieszkali w Pogorzałej Wsi pod Malborkiem. Józef Tonderys zmarł 10 grudnia 1981 r., zaś jego małżonka Helena – 14 października 1983 r.

Ich dzieci Józef i Zofia, po ewakuacji z ZSRR w 1941 r., trafiły do polskiego sierocińca w Oudtshoorn w Afryce Południowej. Ich dalsze losy nie są nam znane.

***

Ze sprawami karnymi osób represjonowanych przez władze sowieckie można zapoznać się na stronie Państwowego Archiwum Obwodu Wołyńskiego.

Anatol Olich

Na zdjęciu: Nakaz aresztowania Józefa Tonderysa.

У документі написано: «Як осадник мав тісний зв'язок із колишньою польською таємною поліцією, проводив контрреволюційну роботу, надаючи поліції відомості про революційно налаштованих осіб у селі Запілля Любомльського повіту. Крім цього, у 1939 р. брав участь у польській банді проти Червоної армії, тобто скоїв злочини, передбачені ст. 54–13 Кримінального кодексу УССР».

Одразу зазначимо, що у кримінальній справі, яка нині зберігається в Державному архіві Волинської області, прізвище героя нашого нарису записано здебільшого як «Тундерс», трапляються також написання «Тондерс» і «Тундерис». Проблему допоміг розв'язати особистий підпис, завдяки якому вдалося встановити правильне прізвище.

З анкети арештованого дізнаємося, що Юзеф Томашович Тондерис народився в 1895 р. у селі Пшишув (сучасне Підкарпатське воєводство), походив із селянської сім'ї, закінчив один клас школи (додамо, що на сайті «Strony o Wołyniu» подано інший рік народження Юзефа Тондериса – 1896-й). Під час Першої світової війни з 1915 до 1917 р. перебував у австрійському війську, потрапив у полон в Італії. В 1920–1921 рр. служив у Війську Польському в місті Кутно. У відставку пішов у чині унтерофіцера.

На момент арешту проживав у селі Запілля на Любомльщині (зараз Любомльська громада Ковельського району). Був осадником, володів будинком, 19 га землі, коровою та двома кіньми. Із дружиною Геленою Орбік (згідно із записом в анкеті, в 1940 р. їй було 42 роки, згідно із сайтом «Strony o Wołyniu» вона народилася в 1901 р.) мав сина Юзефа (12 років) та дочку Зофію (вік не зазначено, згідно із сайтом «Strony o Wołyniu» Зофія народилася в 1925 р., а Юзеф – у 1928 р.). Біля їхніх імен в анкеті арештованого стоять позначки «вислані».

Юзеф Тондерис мав брата Ігнація, сестер Теклю і Зофію. Зі справи розуміємо, що на момент арешту він не знав, де перебуває брат, а сестри жили в Америці.

Арештованого помістили у в'язницю в Ковелі. У протоколі допиту, який 12 лютого 1940 р. провів оперуповноважений Авдєєв, записано, що землю в Запіллі Юзеф Тондерис отримав у 1921 р. Участі в польсько-більшовицькій війні він, за його словами, не брав, а виділені державою 6 тис. злотих витратив на зведення будинку та облаштування господарства.

Слідчий звинуватив Тондериса у брехні, мовляв, якби він не воював, то нічого й не отримав би. Проте це звинувачення, як і звинувачення в контрреволюційній боротьбі, Юзеф рішуче відкинув.

На допиті 14 лютого він продовжував стверджувати, що осаду отримав просто за службу у війську, а не за участь у польсько-більшовицькій війні. Слідчий намагався звинуватити Тондериса також у тому, що він у вересні 1939 р. був «у польській банді проти Червоної армії», але й це звинувачення підслідний заперечував.

На допиті 26 березня слідчий намагався звинуватити Юзефа Тондериса в доносі на запільського комуніста Пилипа Гуменчука, але й тут Тондерис наполягав на своїй невинуватості.

У справі підшито протокол допиту свідка Василя Євстаховича Конашука, жителя Запілля. Той заявив, що в хаті Тондериса часто збиралися осадники, але «що вони там робили, мені не відомо». Він ще заявив, що Тондерис у 1939 р. був членом польської банди, але в чому це конкретно проявлялося, у протоколі не записано.

Ще один односелець Аксентій Тимофійович Ющук сказав, що під час виборів у 1935 р. Тондерис нібито назвав його неблагонадійною людиною, через що поліція почала за ним слідкувати. Також Ющук сказав, що у вересні 1939 р. Тондерис зник із села і що він підозрює поляка в тому, що той був (цитуємо протокол) «у банді по боротьбі з Червоною армією».

Свідок Степан Парфентійович Леванюк засвідчив про нібито участь Тондериса в банді й те, що той «ходив на збори селян, підслуховував їхні розмови, але сам висловлюватися про будь-що утримувався».

Потім цих свідків ще по разу допитав інший слідчий – згаданий вище Бегоян, на той час уже оперуповноважений Любомльського районного відділу НКВД. Він записав у протоколах, що свідкам точно відомо і про співпрацю Тондериса з поліцією, і про його контрреволюційну боротьбу, і про участь у банді.

Усе це стало підставою для обвинувального висновку, підписаного 26 березня 1940 р. «Хоч звинувачений Юзеф Тондерис винним себе не визнав, його повністю викривають покази свідків», – написано в документі.

Справу передали на розгляд Особливої наради НКВД СССР. Згідно з протоколом № 141 від 25 жовтня 1940 р., Юзефа Тондериса засудили до восьми років виправно-трудових таборів, відраховуючи термін від 10 лютого 1940 р. Покарання він відбував в Ухтіжемлазі.

Заключенням прокуратури Волинської області від 15 травня 1989 р. Юзефа Тондериса реабілітовано.

Інших документів у справі немає, але нам вдалося з'ясувати, що плутоновий 36-го рятувального загону Юзеф Тондерис пройшов повністю бойовий шлях Армії Андерса: евакуацію в Іран, потім Близький Схід і бої в Італії. За мужність його нагородили Хрестом Монте-Кассіно № 47269.

Також нам відомо, що дружину Юзефа Гелену Тондерис разом із дітьми депортували вглиб СССР у 1940 р. Їм пощастило неушкодженими вибратися з цієї нелюдської землі.

Після закінчення Другої світової війни Юзеф Тондерис із дружиною оселилися в містечку Погожала Вєсь біля Мальборка. Юзеф Тондерис помер 12 грудня 1981 р., а його дружина Гелена – 14 жовтня 1983 р.

Їхні діти, син Юзеф і дочка Зофія, після евакуації із СССР в 1941 р. потрапили до польського дитячого будинку в Оудсхурні в Південній Африці. Їхні подальші долі нам не відомі.

***

З архівними кримінальними справами жителів Волині, репресованих совєтською владою, можна ознайомитися на сайті Державного архіву Волинської області.

Анатолій Оліх

На фото: Постанова на арешт Юзефа Тондериса.

30 lat temu odrodzono diecezję łucką

30 років тому відродили Луцьку дієцезію

W Łucku odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa «Pogranicze ukraińsko-polskie: relacje etnokulturowe i czynnik religijny» poświęcona 30. rocznicy odrodzenia diecezji łuckiej Kościoła Katolickiego na Ukrainie.

У Луцьку відбулася міжнародна наукова конференція «Українсько-польське порубіжжя: етнокультурні взаємини та релігійний чинник», присвячена 30-річчю відродження Луцької дієцезії Римо-католицької церкви в Україні.

13 listopada zgromadzeni w Przestrzeni Muzealnej «Zamek Okolny» naukowcy z Łucka, Użhorodu, Czerniowiec, Ostroga, Warszawy i Białegostoku (off-line oraz on-line) omówili życie religijne na pograniczu w XIX–XX w., stan architektury kościelnej oraz teraźniejszość społeczności polskiej na Ukrainie.

Otwierając konferencję, ks. dr Paweł Chomiak, dyrektor Instytutu Rozwoju Badań Kościelnych, proboszcz parafii katedralnej Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku, poruszył kwestię pogranicza jako kategorii badawczej, oznaczającej przestrzeń długotrwałego współistnienia różnych społeczności.

«Przynależność religijna na pograniczu nieraz stawała się głównym wyznacznikiem tożsamości, dlatego czynnik religijny jest kluczem do zrozumienia historii tego regionu» – zaznaczył ks. dr Paweł Chomiak.

Przypomniał zgromadzonym, że w tym roku mija 35 lat od instytucjonalnego odrodzenia Kościoła Katolickiego na Ukrainie oraz 30 lat od odrodzenia diecezji łuckiej.

«W badaniu, nad którym pracowaliśmy wspólnie z dr Julią Wasejko, rozpatrujemy tę drogę nie jako kronikę decyzji administracyjnych, ale jako wyjątkowe zjawisko historyczne. Wspólnoty, które przez dziesięciolecia znajdowały się pod presją totalitarnego państwa, które zostały zepchnięte do podziemia i skazane na zniknięcie, w ciągu krótkiego odcinka historii stały się rozgałęzionymi, samowystarczalnymi instytucjami i nieodłączną częścią społeczeństwa obywatelskiego» – powiedział proboszcz parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku.

Konferencję zorganizowały: Instytut Rozwoju Badań Kościelnych, Kuria Diecezji Łuckiej Kościoła Katolickiego oraz Przestrzeń Muzealna «Zamek Okolny». Wzięli w niej udział ukraińscy i polscy naukowcy, duchowieństwo Kościoła Katolickiego, przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Łucku oraz organów władzy państwowej i lokalnej.

Referaty naukowców przedstawione podczas sesji plenarnych zostały opublikowane w drugich «Zapiskach Katedralnych», których tytuł pokrywa się z nazwą konferencji. Podczas spotkania naukowców odbyła się prezentacja tej zbiorowej monografii, a także publikacji dr. Ireneusza Maja «Instytut Wschodni w Warszawie. 1925–1939», Oksany Kaliszczuk «Aromat pamięci i historii z nutką goryczy. Analiza porównawcza wydarzeń II wojny światowej». oraz ks. dr. Pawła Chomiaka «Katolicy w latach II wojny światowej oraz w okresie powojennym: Wołyń i Galicja. Wybrane biogramy księży katolickich. Tom I».

Uczestnicy forum naukowego wysłuchali referatów dotyczących relacji etnopolitycznych na pograniczu ukraińsko-polskim w Austro-Węgrzech w drugiej połowie XIX – na początku XX wieku, stanu architektury kościelnej na Wołyniu, Kościoła Katolickiego i sowieckiej polityki religijnej na Zakarpaciu w latach 1959–1964 oraz ksiąg spowiedzi jako źródła historyczno-demograficznego do badań nad wspólnotą rzymskokatolicką Wołynia w drugiej połowie XIX–XX wieku.

Poruszono również kwestie historiografii, postaci historycznych, czynnika religijnego w życiu wołyńskich Czechów oraz dziedzictwa łuckich jezuitów.

«To już druga konferencja i jest to bardzo dobra tradycja. Rok temu życzyliśmy księdzu Pawłowi, aby kontynuował tę sprawę, i, Bogu dzięki, tak się stało» – powiedział Jurij Danylec z Uniwersytetu Narodowego w Użhorodzie, zwracając uwagę na to, że konferencja, której głównym inicjatorem i organizatorem jest Instytut Rozwoju Badań Kościelnych, staje się cykliczna. W zeszłym roku została poświęcona stosunkom międzywyznaniowym na Ukrainie i odbyła się z okazji 650-lecia założenia diecezji łuckiej Kościoła Katolickiego.







Tekst i zdjęcia: Natalia Denysiuk

13 листопада науковці з Луцька, Ужгорода, Чернівців, Острога, Варшави й Білостока, зібравшись у Музейному просторі «Окольний замок» (офлайн та онлайн), обговорили релігійне життя на порубіжжі в XIX–XX ст., стан костельної архітектури та сучасне життя польської громади в Україні.

Відкриваючи конференцію, отець Павло Хом'як, директор Інституту розвитку церковних досліджень, настоятель римо-католицької кафедральної парафії Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку, порушив питання порубіжжя як дослідницької категорії, яка означає простір тривалого співіснування різних спільнот.

«Релігійна приналежність на порубіжжі нерідко ставала головним маркером ідентичності, тому релігійний чинник є ключем до розуміння історії краю», – зазначив отець Павло Хом'як.

Він нагадав присутнім, що цього року минає 35 років від інституційного відродження Римо-католицької церкви в Україні та 30 років відновлення Луцької дієцезії.

«У дослідженні, яке ми підготували разом із Юлією Васейко, ми розглядаємо цей шлях не як хроніку адміністративних рішень, а як унікальне історичне явище. Спільноти, які десятиліттями перебували під тиском тоталітарної держави, були витіснені в підпілля і приречені на зникнення, за короткий час стали розгалуженими самодостатніми інституціями і невід'ємною частиною громадянського суспільства», – сказав настоятель парафії Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку.

Конференцію організували Інститут розвитку церковних досліджень, Управління Луцької дієцезії РКЦ та Музейний простір «Окольний замок». У ній узяли участь українські й польські науковці, духовенство Римо-католицької церкви, представники Генерального консульства РП у Луцьку, органів державної та місцевої влади.

Представлені на пленарних засіданнях доповіді науковців опубліковано в другому випуску «Катедральних записок», назва якого збігається з назвою конференції. Під час заходу відбулася презентація цієї колективної монографії, а також досліджень Іренеуша Мая «Instytut Wschodni w Warszawie. 1925–1939» («Східний інститут у Варшаві. 1925–1939»), Оксани Каліщук «Аромат пам'яти й історії з присмаком гіркоти. Компаративний аналіз подій Другої світової війни» та отця Павла Хом'яка «Римо-католики в роки Другої світової війни та післявоєнний період: Волинь та Галичина. Вибрані біограми священників. Том I».

Учасники наукового форуму заслухали доповіді про етнополітичні відносини на українсько-польському порубіжжі в Австро-Угорщині в другій половині XIX – початку XX ст., збереження костельної архітектури на Волині, Римо-католицьку церкву й радянську релігійну політику на Закарпатті в 1959–1964 рр. та сповідальні відомості як історико-демографічне джерело до вивчення римо-католицької громади Волині другої половини XIX–XX ст.

Порушили ще питання історіографії, персоналій, релігійного фактору в житті волинських чехів та культурної спадщини луцьких отців-єзуїтів.

«Це вже друга конференція, і це дуже добра традиція. Рік тому ми бажали отцю Павлу, щоб продовжував цю справу, і, слава Богу, так сталося», – сказав Юрій Данилець з Ужгородського національного університету, звертаючи увагу на те, що конференція, головним ініціатором та організатором якої є Інститут розвитку церковних досліджень, стає циклічною. Торік вона була присвячена міжконфесійним відносинам в Україні та проведена з нагоди 650-річчя заснування Луцької дієцезії Римо-католицької церкви.

Текст і фото: Наталя Денисюк

Polskie wizerunki

Wernisaż prac uczestników projektu «Wizerunki różnych regionów Polski: od sztuki ludowej do współczesnego designu» podsumował tę inicjatywę realizowaną w Boratynie we wrześniu i październiku. Zgromadził młodych artystów oraz ich rodziców, którzy mogli obejrzeć efekty kilkutygodniowej pracy.

Wystawa zwieńczyła cykl warsztatów edukacyjno-artystycznych, podczas których młodzież poznawała wzory polskich regionów – od tatrzańskiego Podhala, przez barwny Łowicz, aż po malownicze Kaszuby.

Przestrzeń świetlicy w Boratynie rozbłysła feerią barw: na stojakach i ekspozycjach pojawiły się unikalne torby ekologiczne, autorskie koszulki, fartuchy oraz wyjątkowe akcesoria w stylu Folk Fusion, ozdobione tradycyjnymi motywami podhalańskiej parzenicy, łowickiego koguta czy siedmiu kaszubskich kolorów. Każdy eksponat był opatrzony oficjalną metryczką, podkreślającą wkład młodego twórcy.

Dla dzieci i młodzieży możliwość zaprezentowania swoich prac szerszej publiczności była niezapomnianym przeżyciem. Rodzice z wzruszeniem i dumą oglądali efekty kilkutygodniowej pracy swoich pociech, dziękując organizatorom za stworzenie tak wartościowej, bezpiecznej i ciepłej przestrzeni do rozwoju.

Uczestnicy wernisażu wyszli z wydarzenia nie tylko z własnoręcznie stworzonymi pracami, ale przede wszystkim z ogromnym ładunkiem pozytywnej energii, poczuciem sprawczości i nową wiedzą o polskiej kulturze.

Co najważniejsze – stworzone podczas projektu ubrania i dodatki nie trafią na półki. Młodzi artyści już z dumą korzystają z nich na co dzień, stając się ambasadorami tradycji w nowoczesnym wydaniu i popularyzując modę na polskie motywy regionalne wśród swoich rówieśników.

Sukces tego przedsięwzięcia nie byłby możliwy bez zaangażowania zespołu specjalistów i promotorów polskiej kultury: Ewy Mańkowskiej z Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury w Równem, Natalii Neczyporuk, nauczycielki języka polskiego z Łucka, oraz artystki Oksany Hurkinej. Całym procesem – jako koordynator – kierowała Julia Staszczuk, prezes Polsko-Ukraińskiej Przestrzeni Edukacji i Rozwoju Osobowości w Boratynie, a nad sprawną realizacją czuwała kierownik projektu Tetiana Jewtuszok.



Projekt został zrealizowany przez NGO «Polsko-Ukraińska Przestrzeń Edukacji i Rozwoju Osobowości» we współpracy ze Stowarzyszeniem «Aktywny Dialog» ze środków finansowych otrzymanych w ramach konkursu «Senat – Polonia 2026» z Kancelarii Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Julia Staszczuk,
Polsko-Ukraińska Przestrzeń Edukacji i Rozwoju Osobowości w Boratynie
Zdjęcie udostępnione przez autorkę

Польські візерунки

Виставка робіт учасників проєкту «Візерунки різних регіонів Польщі: від народного мистецтва до сучасного дизайну» підсумувала ініціативу, яку в Боратині реалізували у вересні й жовтні. На захід завітали юні митці та їхні батьки, які мали змогу ознайомитися з результатами кількатижневої роботи.

Школярі, презентуючи свої роботи ширшій аудиторії, отримали незабутній досвід. Батьки з гордістю розглядали результати кількатижневої роботи своїх дітей, дякуючи організаторам за створення такого цінного, безпечного та теплого простору для розвитку.

Учасники виставки залишили захід не лише зі своїми власноруч створеними роботами, а насамперед із величезним зарядом позитивної енергії, відчуттям власної значущості та новими знаннями про польську культуру.

І найголовніше – одяг та аксесуари, створені під час проєкту, не припадатимуть пилом на полицях. Юні митці вже з гордістю носять їх щодня, стаючи амбасадорами традицій у сучасній інтерпретації та популяризуючи моду на польські регіональні мотиви серед своїх однолітків.

Успіх цього проєкту був би неможливим без залучення команди фахівців та популяризаторів польської культури: Еви Маньковської з Українсько-польського союзу імені Томаша Падури в Рівному, Наталії Нечипорук, учительки польської мови з Луцька, та художниці Оксани Гуркіної. Цілим процесом як координаторка керувала Юлія Стащук, голова «Польсько-українського простору освіти та розвитку особистості» в Боратині, а за ефективною реалізацією стежила керівниця проєкту Тетяна Євтушок.

Проєкт реалізувала ГО «Польсько-український простір освіти та розвитку особистості» у співпраці з товариством «Активний діалог» за кошти, отримані в рамках конкурсу «Сенат – Полонія 2026» від Канцелярії Сенату Республіки Польща.

Представлення робіт стало завершальним етапом циклу освітньо-мистецьких майстеркласів, під час яких молодь пізнавала візерунки польських регіонів – від татранського Підгалля, через барвистий Лович аж до мальовничих Кашубів.

Будинок культури в Боратині засяяв усіма барвами: на стендах та експозиціях з'явилися унікальні екоторби, авторські футболки, фартухи та аксесуари в етностилі, прикрашені традиційними мотивами підгалянської паженіці, ловицького півня чи семи кашубських кольорів. На кожному експонаті була етикетка, яка розповідала про внесок юного митця.

Юлія Стащук,
Польсько-український простір освіти та розвитку особистості в Боратині
Фото надала авторка

str. 1

grzewki, którą poprowadziła choreografka szkoły «LIGHT DANCE COMPANY» Anastasija Pawluk. Następnie uczniowie przystąpili do pisania dyktanda.

Uczestników podzielono na pięć grup, biorąc pod uwagę szkołę, w której uczą się języka polskiego, oraz czas trwania nauki. Początkujący pisali łatwiejszy tekst, a wszyscy pozostali – trudniejszy. W każdej z grup wyłoniono zwycięską parę, która najlepiej poradziła sobie z zadaniem. Organizatorzy oceniali również szybkość i ducha zespołu.

Zwycięzcy każdej z grup otrzymali ortopedyczne poduszki podróżne. Na uczestników, którzy najszybciej napisali dyktando, również czekały nagrody motywacyjne – zestawy kolorowych markerów. Miłe niespodzianki przewidziano także dla uczestników, którzy dobrze zrozumieli zasady gry i pokazali się jako zespół, w którym panuje wzajemne zrozumienie i współpraca. Takie pary otrzymały nagrody w kategorii «Fair Play». Wszystkim pozostałym uczestnikom wręczono dyplomy.

Podczas gdy nauczyciele sprawdzali prace, uczestnicy dyktanda mogli odpocząć i rozgrzać się ciepłą herbatą oraz poczęstować smakołykami od organizatorów. Pomieszczenie na tę okazję udostępnił Równieński Miejski Pałac Dzieci i Młodzieży.

Uczestnicy rozeszli się z nowymi doświadczeniami i uśmiechami na twarzach. Dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich partnerów udało się zorganizować interesujący i owocny dzień dla młodzieży uczącej się języka polskiego.



Projekt zrealizował Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury w Równem we współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Łucku.

Mariana Jakobczuk,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury w Równem
Fot. Serhij Metełycia

финя «LIGHT DANCE COMPANY» Анастасія Павлюк. Після цього діти розпочали диктант.

Учасників поділили на п'ять груп, беручи до уваги навчальний заклад, у якому вони вивчають польську мову, та тривалість її вивчення. Початківці писали легший текст, а всі інші – складніший. У кожній із груп визначали пару переможців, які найкраще впоралися із завданням. Організатори оцінювали також швидкість та командний дух.

Переможці отримали ортопедичні подушки для подорожей. На учасників, які написали диктант найшвидше, чекали мотиваційні призи – набори кольорових маркерів. Приємні несподіванки передбачили для пар учасників, які чітко зрозуміли засади гри й показали себе як команда, в якій панує взаєморозуміння і співпраця. Вони отримали нагороди в категорії «Fair Play». Усім іншим учасникам вручили дипломи.

Поки вчителі перевіряли роботи, учасники диктанту мали змогу перепочити та зігрітися теплим чаєм зі смаколиками від організаторів. Приміщення для цього люб'язно надав Рівненський міський палац дітей та молоді.

Учасники розійшлися з новим досвідом та усмішками на обличчях. Спільними зусиллями усіх партнерів для молоді, яка вивчає польську мову, вдалося організувати цікавий і продуктивний день.

Проєкт реалізував Українсько-польський союз імені Томаша Падури в Рівному у співпраці з Генеральним консульством РП у Луцьку.

Мар'яна Якобчук,
Українсько-польський союз імені Томаша Падури в Рівному
Фото: Сергій Метелиця

Pieśń, która łączy pokolenia

Пісня об’єднує покоління

10 lat temu w Polskim Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu założono zespół, znany dziś jako «Akwarele Tarnopola».

10 років тому в Польському центрі культури і освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі заснували колектив, відомий сьогодні як «Тернопільські акварелі».



Od czterech dekad na Ziemi Tarnopolskiej działa Polskie Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca (do 2020 r. jako Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe Obwodu Tarnopolskiego). To tutaj spotykają się ci, którym bliska jest polska kultura, tradycja i język. Przez lata dojrzewało marzenie, by stworzyć własny zespół wokalny, który poprzez śpiew będzie jednoczył ludzi i nadawał uroczystościom szczególny, polski charakter. Bo czym są święta bez pieśni? W melodii i słowie odbija się przecież dusza narodu.

Marzenie spełniło się w październiku 2016 r., kiedy przy Polskim Towarzystwie Kulturalno-Oświatowym Ziemi Tarnopolskiej powstał zespół wokalny. Od pierwszych prób było jasne, że nie będzie to tylko kolejna grupa artystyczna, lecz wspólnota ludzi połączonych pasją do muzyki i tradycji.

Pierwszą jego kierowniczką była Natalia Izotowa. W chwili powstania zespół miał charakter chóru mieszanego – śpiewali w nim zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Z czasem chór przekształcił się w zespół wyłącznie żeński. W repertuarze dominują polskie pieśni patriotyczne, lecz nie brakuje także utworów ludowych, religijnych i popularnych melodii, które publiczność chętnie śpiewa razem z wykonawcami.

W 2018 r. zespół przyjął nazwę «Akwarele Tarnopola» – lekką, barwną i symboliczną. Zmiana nazwy zapoczątkowała nowy etap działalności, pełen twórczej energii i artystycznych sukcesów. Zespół brał udział w licznych festiwalach i przeglądach, zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce prezentując polską kulturę i budując mosty między środowiskami.

Dziś «Akwarele Tarnopola» to stały uczestnik regionalnych wydarzeń kulturalnych i patriotycznych. Uświetnia uroczystości, rocznice i spotkania polskiej wspólnoty. Regularnie koncertuje w Tarnopolskiej Filharmonii Obwodowej oraz w ośrodku kultury «Peremoha». Występowały również w Kijowie, Lwowie, Winnicy, Brzeżanach, Hałuszczyńcach, Jazłowcu, Husiatynie, Sydorowie, Łopusznem, Podwołoczyskach i Czortkowie, a także w Nysie i Mrągowie w Polsce.

Obecnie zespołem kieruje Oksana Kozyra – jednocześnie koncertmistrzyni i artystyczna dusza grupy. Przy fortepianie towarzyszy wykonawczyniom, a brzmienie wzbogacają skrzypce Ostapa Kozyry, Oksany Dunec i Anny Domarackiej.

W skład chóru wchodzą: Oksana Kozyra, Ałła Flissak, Natalia Własowa, Natalia Korol, Żanna Kryżaniwska, Lidia Bilecka, Halina Witiak, Ilona Turawska, Halina Wasylko, Iryna Szkorpata, Switłana Hechler. oraz Halina Żyrska – dwanaście kobiet, których zaangażowanie i pasja tworzą wyjątkowe brzmienie zespołu.

Przy chórze działa również sekcja dziecięca, skupiająca uczniów sobotnio-niedzielnej szkoły języka polskiego funkcjonującej przy Polskim Centrum. To właśnie tam dorasta kolejne pokolenie, które poprzez śpiew poznaje historię, język i tradycję. Solistką zespołu jest Ulana Smolej.

Występy koncertowe prowadzi Oksana Smolej, także uczennica szkoły.

«Akwarele Tarnopola» to nie tylko zespół wokalny. To żywa pamięć i współczesny głos polskiej wspólnoty na Ziemi Tarnopolskiej. Gdy rozbrzmiewa pieśń, granice przestają mieć znaczenie – pozostaje wspólnota serc, języka i tradycji.

Piotr Fryz,
Polskie Centrum Kultury i Edukacji
im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu
Zdjęcia udostępnione przez Ałę Flissak

Уже чотири десятиліття на Тернопільщині діє Польський центр культури і освіти імені професора Мечислава Кромпця (до 2020 р. – Польське культурно-освітнє товариство Тернопільської області). Саме тут збираються ті, кому близькі польська культура, традиції та мова. Протягом багатьох років в організації виношували ідею про створення власного вокального колективу, який своїм співом об’єднував би людей і надавав би урочистостям особливого польського колориту. Адже яке свято без пісні? У мелодії та слові зрештою відбивається душа народу.

Мрія збулася в жовтні 2016 р., коли при Польському культурно-освітньому товаристві Тернопільської області створили такий ансамбль. З перших репетицій стало зрозуміло, що це буде не просто черговий художній колектив, а спільнота людей, об’єднаних музикою і традиціями.

Першою його керівницею була Наталія Ізотова. На момент створення колектив мав характер змішаного хору – в ньому співали і чоловіки, і жінки. Згодом хор перетворився на виключно жіночий колектив. У його репертуарі переважають польські патріотичні пісні, але не бракує також народних, релігійних творів та популярних мелодій, які глядачі охоче співають разом із виконавцями.

У 2018 р. колектив прийняв назву «Тернопільські акварелі» – легку, барвисту й символічну. Під новою назвою розпочався новий етап діяльності, сповнений творчої енергії та мистецьких успіхів. Колектив брав участь у численних фестивалях та оглядах і в Україні, і в Польщі, представляючи польську культуру та налагоджуючи зв’язки між спільнотами.

Сьогодні «Тернопільські акварелі» – це постійний учасник регіональних культурних і патріотичних заходів. Колектив прикрашає своїм співом урочистості, ювілеї та зустрічі польської спільноти. Він регулярно виступає в Тернопільській обласній філармонії та Українському домі «Перемога». Співав у Києві, Львові, Вінниці, Бережанах, Галущинцях, Язловці, Гусятині, Сидорові, Лопушному, Підволочиську та Чорткові, а також у Нисі та Мронгові в Польщі.

Нині колективом керує Оксана Козира, яка до того ж є концертмейстеркою та мистецькою душею колективу. На фортепіано вона акомпанує виконавицям, а звучання збагачують скрипки Остапа Козири, Оксани Дунець та Анни Домарацької.

До складу хору входять Оксана Козира, Алла Фліссак, Наталія Власова, Наталія Король, Жанна Крижанівська, Лідія Білецька, Галина Вітяк, Ілона Туравська, Галина Василько, Ірина Шкорпата, Світлана Гехлер та Галина Жирська – дванадцять жінок, завдяки яким колектив звучить неповторно.

При хорі діє дитяча секція, до якої входять учні суботно-недільної школи польської мови при Польському центрі. Саме там зростає нове покоління, яке через спів пізнає історію, мову і традиції. Солісткою колективу є Уляна Смолей.

Концертні виступи веде Оксана Смолей, також учениця школи при центрі.

«Тернопільські акварелі» – це не лише вокальний колектив. Це жива пам’ять і сучасний голос польської спільноти Тернопільщини. Коли лунає пісня, кордони втрачають значення – залишається єдність сердець, мови і традицій.

Петро Фриз,
Польський центр культури і освіти
імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі
Фото надала Алла Фліссак

Szanowny Panie WASYLU IRMIJCZUKU!
Z okazji Jubileuszu 60. urodzin
składamy Panu najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
szczęścia oraz wszelkiej pomyślności!
Jako Członkowi naszego Towarzystwa
oraz Zastępcy Dyrektora Tarnopolskiej Obwodowej Filharmonii
pragniemy wyrazić wdzięczność za Pana zaangażowanie
oraz wkład w rozwój życia kulturalnego
i budowanie więzi między naszymi narodami.

Zarząd i Członkowie Polskiego Centrum Kultury i Edukacji
im. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu

Szanownemu Panu
JAROSŁAWOWI KOWALCZUKOWI,
Prezesowi Centrum Kulturalno-Edukacyjnego
im. Tomasza Oskara Sosnowskiego w Równem,
z okazji 55-lecia
życzymy spełnienia marzeń,
odwagi w realizacji celów
i radości z każdego nowego dnia.
Sto lat pełnych inspiracji!

Centrum Kulturalno-Edukacyjne
im. Tomasza Oskara Sosnowskiego w Równem

«WizJA» we Lwowie

W dniach 5–9 listopada członkowie polskich organizacji z całej Ukrainy zgromadzili się w Centrum Kultury Polskiej we Lwowie, by uczestniczyć w projekcie «WizJA. Platforma wzmacniania społeczności polskiej w Ukrainie».

W pierwszym dniu forum odbył się panel liderski «WizJA przyszłości – odpowiedzialność za wspólnotę» poświęcony roli liderów organizacji polskich w Ukrainie i przyszłości społeczności polskiej. Uczestniczyli w nim prezes Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego Mikołaj Falkowski, dziennikarze Mateusz Lachowski, Zbigniew Parafianowicz oraz Radosław Różycki, dyrektor Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego Piotr Dmitrowicz, historyk z Uniwersytetu Łódzkiego dr Barbara Jundo-Kaliszewska, konsul Krzysztof Łukjanowicz z Konsulatu Generalnego RP we Lwowie.

Przedstawiciele polskich organizacji wzięli w tym dniu udział także w warsztacie skupionym wokół «Raportu z oblężonego miasta» Zbigniewa Herberta, który został poświęcony tożsamości, pamięci i odpowiedzialności.

W drugim dniu zjazdu odbyły się warsztaty o zasobach przywódczych oraz zajęcia o emocjach, coachingu, samoświadomości i komunikacji. Wieczorem Mateusz Lachowski, Zbigniew Parafianowicz i Radosław Różycki podzielili się swoimi opiniami na temat współczesnych relacji polsko-ukraińskich oraz doświadczeń wojny.

W trzecim dniu przeprowadzono zajęcia o budowaniu silnej wspólnoty, radzeniu sobie w konflikcie, trudnych rozmowach, mediacji i depolaryzacji (na przykładzie relacji polsko-ukraińskich), a także o roli kultury jako narzędzia odporności społecznej. Rozmawiano także o budowaniu wizerunku Polski, pamięci, solidarności i stereotypach.

Zajęcia zorganizowane w czwartym dniu dotyczyły nowych technologii w służbie kultury: sztucznej inteligencji, storytellingu, cyfrowego dziedzictwa oraz technologii AR/VR. Po południu uczestnicy pracowali w dwóch grupach nad własną wizją rozwoju i nad tym, jak opowiadać o Polsce nowym pokoleniom. Wieczorem odbyło się spotkanie z dziennikarzem i działaczem Związku Polaków na Białorusi Andrzejem Poczobutem pt. «WizJA odwagi» poświęcone tożsamości, doświadczeniom działalności polskiej w warunkach presji i przyszłości postsowieckiego regionu.

Ostatni dzień projektu rozpoczęło spotkanie «Źródła siły» z Andrzejem Poczobutem, ks. Leszkiem Kryżą i prof. Piotrem Kosiakiem. Następnie



uczestnicy pracowali w zespołach nad projektami kulturalnymi, edukacyjnymi i społecznymi, zaprezentowali swoje pomysły i podsumowali program.

Zjazd w Centrum Kultury Polskiej we Lwowie był okazją do wymiany doświadczeń, przeanalizowania działalności własnych organizacji, wypracowania nowych projektów, przemyślenia kierunku rozwoju oraz podniesienia kompetencji liderskich.

Projekt «WizJA. Platforma wzmacniania społeczności polskiej w Ukrainie» został zrealizowany przez Fundację Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego przy wsparciu finansowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu «Polonia i Polacy za Granicą 2026».

Maryna Wojnowa,
Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu
Fot. Profil Centrum Kultury Polskiej we Lwowie na Facebooku

«WizJA» у Львові

5–9 листопада члени польських організацій з усієї України провели в Центрі польської культури у Львові, беручи участь у проєкті «WizJA. Платформа зміцнення польської спільноти в Україні».

У перший день форуму відбулася панельна дискусія «WizJA майбутнього – відповідальність за спільноту», присвячена ролі лідерів польських організацій в Україні та майбутньому польської меншини. У ній узяли участь президент Фундації «Допомога полякам на Сході» імені Яна Ольшевського Міколай Фальковський, журналісти Матеуш Ляховський, Збігнев Парафіянович та Радослав Ружицький, директор Музею Йоана Павла II та Примаса Вишинського Пьотр Дмітрович, історикиня з Лодзького університету Барбара Юндо-Калішевська та консул Кшиштоф Лук'янович із Генерального консульства Республіки Польща у Львові.

Цього дня представники польських організацій долучилися до майстеркласу, присвяченого «Рапорту з обложеного міста» Збігнева Герберта, ідентичності, пам'яті та відповідальності.

У другий день з'їзду відбулися майстеркласи про лідерські якості, а також заняття, присвячені емоціям, коучингу, самосвідомості та комунікації. Увечері Матеуш Ляховський, Збігнев Парафіянович та Радослав Ружицький поділилися своїми думками щодо сучасних польсько-українських відносин та воєнного досвіду.

На третій день організували заняття, присвячені побудові сильної спільноти, подоланню конфліктів, складним розмовам, медіації та деполяризації (на прикладі польсько-українських взаємин), а також ролі культури як інструменту соціальної стійкості. Обговорювали ще формування іміджу Польщі, пам'ять, солідарність і стереотипи.

Заняття, організовані на четвертий день, були присвячені новим технологіям у культурі: штучному інтелекту, сторітелінгу, цифровій спадщині, технологіям AR/VR. У другій половині дня учасники, розділившись на дві групи, працювали над власним баченням розвитку та над тим, як розповідати про Польщу новим поколінням. Увечері відбулася зустріч із журналістом та діячем Спілки поляків у Білорусі Анджеєм Почобутом під назвою «WizJA мужності», присвячена ідентичності, досвіду польської діяльності в умовах тиску та майбутньому пострадянських країн.

Останній день проєкту розпочався із зустрічі «Джерела сили» з Анджеєм Почобутом, отцем Лешеком Крижею та професором Пьотром Косяком. Потім учасники працювали в групах над культурними, освітніми та соціальними проєктами, презентували свої ідеї та підбивали підсумки п'ятиденного форуму.

З'їзд у Центрі польської культури у Львові став нагодою для обміну досвідом, аналізу діяльності власних організацій, розробки нових проєктів, обмірковування напрямків розвитку та підвищення лідерських компетенцій.

Проєкт «WizJA. Платформа зміцнення польської громади в Україні» реалізує Фундація «Допомога полякам на Сході» імені Яна Ольшевського за фінансової підтримки Міністерства закордонних справ Республіки Польща в рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2026».

Марина Войнова,
Тернопільське культурно-просвітницьке полонійне товариство
Фото: Сторінка Центру польської культури у Львові у Facebook

Ankieta dla polskich organizacji

Fundacja Joachima Lelewela przeprowadza ankietę dla polskich organizacji na Ukrainie. Dzięki niej chce pokazać w Polsce, jaka jest sytuacja Polaków na Ukrainie w warunkach wojennych.

Organizatorzy będą wdzięczni za odpowiedź na trzy pytania:

1. Czy ktoś z Waszej organizacji lub Polak z Waszego miasta/rejonu zginął na froncie trwającej wojny z Rosją?

2. Czy na skutek rosyjskiej agresji (uderzenie rakiety, drona itp.) Wasza organizacja jakoś ucierpiała? Czy możecie prowadzić normalną działalność?

3. Jeśli to możliwe, prosimy o krótki opis sytuacji w Waszym mieście/rejonie.

Odpowiedzi należy wysyłać na adres: biuro@fundacjalelewela.pl.

Fundacja Joachima Lelewela istnieje od 1990 r., pierwotnie pod nazwą Fundacja Rodacy Rodakom. Na początku wysyłała książki, a także inne dary, do polskich organizacji, również na Ukrainie. Teraz skupia się głównie na kwestiach historii: zrealizowała film o obronie Grodna, a także Wilna we wrześniu 1939 r. Obecnie pracuje nad filmem o obronie Lwowa w 1939 r.

MW
Zdjęcie wygenerowane przez AI

Опитування про життя польських організацій

Фундація Йоахіма Лелевеля проводить опитування серед польських організацій в Україні. За його допомогою вона прагне показати в Польщі, в яких умовах перебувають поляки в Україні, охопленій війною.



Організатори будуть вдячні за відповіді на три запитання:

1. Чи загинув хтось із вашої організації або поляк із вашого населеного пункту/району на фронті нинішньої війни з Росією?

2. Чи ваша організація постраждала внаслідок російської агресії (удар ракети, дрона тощо)? Чи можете вести звичайну діяльність?

3. Якщо це можливо, коротко опишіть ситуацію у вашому населеному пункті/районі.

Відповіді надсилайте на адресу: biuro@fundacjalelewela.pl.

Фундація Йоахіма Лелевеля існує з 1990 р., спочатку під назвою фундація «Rodacy Rodakom». Спочатку вона надсилала книги та іншу допомогу польським організаціям, зокрема й в Україні. Зараз зосереджується переважно на історичних питаннях: зняла фільм про оборону Гродна та Вільнюса у вересні 1939 р., працює над фільмом про оборону Львова у 1939 р.

ВМ
Фото згенероване ШІ

Nauczyciele wcielili się w role prezenterów telewizyjnych

Учителі спробували себе в ролі телеведучих

W Przestrzeni Muzealnej «Zamek Okolny» w Łucku odbyły się warsztaty «Od telewizji do lekcji» dla 20 nauczycieli języka polskiego zorganizowane przez Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury w Równem. Spotkanie było też planem zdjęciowym odcinka «EduWizja. Edukowani dla sławy» dla prowadzonej przez UPS telewizji.

Warsztaty miały na celu pokazanie pedagogom technik dziennikarskich, które można wykorzystać w pracy z uczniami.

«Nasi uczniowie często uczą się języka polskiego, żeby zdać, zaliczyć, mieć spokój. Jednocześnie często robią filmiki dla mediów społecznościowych, żeby stać się rozpoznawalnymi, zaistnieć w środowisku. I stąd pomysł na to szkolenie, żeby pokazać, jak można uczyć języka polskiego i jak on może stać się przydatny do autoreklamy czy robienia kariery za pomocą telewizji» – powiedziała Ewa Mańkowska nauczycielka języka polskiego jako obcego oraz trenerka zdolności poznawczych.

Reprezentowany przez nią i jej kolegów Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury od lat wdraża projekt telewizyjny «Polska poza Polską». Do powstających w jego ramach programów nauczyciele UPS opracowują scenariusze lekcji języka polskiego, które zawierają ćwiczenia, pomysły i wskazówki dla pedagogów i uczniów.

Programy w Telewizji «Polska poza Polską» prowadzą Ewa Mańkowska i Witalij Leśniak z UPS. W trakcie warsztatów w Łucku zaprezentowali kilka wideo, a jednocześnie wspólnie z uczestnikami szkolenia oraz Oleną Melnyczuk, reżyserką teatralną, wykładowczynią Katedry Reżyserii Teatralnej Równieńskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego, nagrali materiał, z którego wkrótce powstanie kolejny odcinek pt. «EduWizja. Edukowani dla sławy».

«Dzisiaj spróbują Państwo swoich sił jako prezenterzy», – powiedziała nauczycielom Oleną Melnyczuk. Pod jej kierownictwem zgromadzeni rozpoczęli warsztaty od nagrywania wstępu do odcinka.

Potem, rozpoczynając ćwiczenia, opowiadali, do kogo z celebrytów chcieliby być podobni. Padły m.in. nazwiska: Maria Skłodowska-Curie, Angelina Jolie, Sokrates czy Anna Rabczuk – autorka kanału edukacyjnego «Polski z Anią». Dzięki temu ćwiczeniu uczestnicy jednocześnie się przedstawili.

Wykonując kolejne zadanie, podzieleni na grupy nauczyciele mieli odczytać tę samą neutralną informację («Dziś w zamku odbywa się szkolenie dla 20 nauczycieli…») obiektywnie, patetycznie, ironicznie, pesymistycznie i optymistycznie. Następnie dyskutowali, czemu mogłoby służyć takie ćwiczenie w nauce języka polskiego.

Kolejne ćwiczenie polegało na dokończeniu tekstu reportażu o «sensacji», wyjaśnieniu, co się wydarzyło, co mówią świadkowie i czego dowiedziano się nieoficjalnie. Reportaże były prezentowane z wykorzystaniem średniowiecznych rekwizytów.

Podczas ćwiczenia «Pilot od telewizora» prowadząca «przełączała» kanały, a uczestnicy improwizowali po polsku prowadząc audycje stacji telewizyjnych.

W szkoleniu wzięli udział nauczyciele z Łuckiej Hromady, studentki Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki, zdobywające zawód nauczyciela języka polskiego, oraz pedagodzy z innych hromad. Na przykład Tetiana Jewtuszok przyjechała z pobliskiego Boratyna, a Julia Charytoniuk – aż z Lubieszowa. Dla wielu z nich nie był to pierwszy udział w warsztatach organizowanych przez UPS im. Tomasza Padury.





«Zawsze po szkoleniach prowadzonych przez Ewę Mańkowską dzielę się wrażeniami z uczniami i wykorzystuję zdobyte doświadczenia na swoich lekcjach» – zaznaczyła Tetiana Jewtuszok z Liceum w Boratynie.

Warsztaty odbyły się w ramach projektu «Media 2026 – Ukraina» realizowanym przez Fundację Wolność i Demokracja. Wcześniej przeprowadzono je również w Chmielnickim oraz Tarnopolu. Zadanie współfinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczpospolitej Polski nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 r.

Tekst i zdjęcia: Natalia Denysiuk

У Музейному просторі «Окольний замок» у Луцьку відбувся тренінг «Від телебачення до уроку» для 20 вчителів польської мови, організований Українсько-польським союзом імені Томаша Падури в Рівному. Замкове підземелля стало також знімальним майданчиком для програми «EduWizja. Освічені заради слави».

Українсько-польський союз імені Томаша Падури, який вона та її колеги представляють, уже багато років реалізує телевізійний проєкт «Польща поза Польщею». Для програм, створених у його рамках, викладачі УПС розробляють конспекти уроків польської мови із вправами, ідеями та порадами для педагогів та учнів.

Програми проєкту «Польща поза Польщею» ведуть Ева Маньковська та Віталій Лесняк з УПС. Під час тренінгу в Луцьку вони представили кілька відео, а також разом з учасниками та Оленою Мельничук, театральною режисеркою, викладачкою кафедри театральної режисури Рівненського державного гуманітарного університету, записали відеоматеріал, на основі якого незабаром буде змонтовано чергову програму проєкту під назвою «EduWizja. Освічені заради слави».

«Сьогодні ви всі будете ведучими», – сказала вчителям Олена Мельничук. Під її керівництвом учасники розпочали тренінг, записуючи вступ до програми.

Потім вони відповідали на запитання, на кого зі знаменитостей вони хотіли би бути схожі. Прозвучали, зокрема, імена Марії Кюрі-Склодовської, Анджеліни Джолі, Сократа та Анни Рабчук – авторки освітнього каналу «Польська з Анею». Ця вправа водночас дала змогу учасникам представитися.

Виконуючи інше завдання, вчителі, поділені на групи, мали прочитати одну й ту саму нейтрально подану інформацію («Сьогодні в замку відбувається тренінг для 20 вчителів…») об'єктивно, пафосно, іронічно, песимістично та оптимістично. Потім вони обговорювали, для чого таку вправу можна використовувати під час вивчення польської мови.

У наступному завданні потрібно було доповнити текст репортажу про сенсацію, пояснюючи, що сталося, що кажуть свідки та що стало відомо із власних джерел. Репортажі презентували з використанням середньовічних реквізитів.

Під час вправи «Пульт від телевізора» модераторка ніби перемикала канали, а учасники імпровізували польською мовою, ведучи програми телеканалів.

У тренінгу взяли участь учителі з Луцької громади, студентки Волинського національного університету імені Лесі Українки, які здобувають фах учителів польської мови, та педагоги з інших громад. Наприклад, Тетяна Євтушок приїхала з поблизького Боратина, а Юлія Харитонюк – аж із Любешева. Багато хто з них уже не вперше брав участь у майстер-класах, організованих УПС імені Томаша Падури.

«Завжди після тренінгів, які проводить Ева Маньковська, ділюся отриманими враженнями з учнями та використовую здобутий досвід на своїх лекціях», – зазначила Тетяна Євтушок із Боратинського ліцею.

Захід відбувся в рамках проєкту «Медіа 2026 – Україна», який реалізує фундація «Свобода і демократія». Подібні треніги УПС провів раніше у Хмельницькому й Тернополі. Проєкт співфінансує Сенат Республіки Польщі в рамках опіки над Полонією та поляками за кордоном у 2026 р.

Текст і фото: Наталя Денисюк

Тренінг мав на меті ознайомити педагогів із журналістськими техніками, які можна використовувати в роботі зі школярами.

«Наші учні часто вивчають польську мову, щоб скласти, отримати оцінку, мати спокій. Водночас вони знімають багато відео для соціальних мереж, щоб стати впізнаваними, заявити про себе в певному середовищі. Звідси й виникла ідея цього тренінгу – показати, як можна викладати польську мову і як вона може стати корисною для самореклами чи побудови кар'єри за допомогою телебачення», – сказала Ева Маньковська, викладачка польської мови як іноземної та тренерка з розвитку когнітивних здібностей.

Między ekranem a życiem

Між екраном і життям

W pamięci miłośników kina pozostała na zawsze Oleńką Bilewiczówną z «Potopu» oraz Izabelą Łęcką z «Lalki». Jednak jej życie było znacznie bogatsze niż tylko filmowe role i sława, która przyszła bardzo szybko. Była wspaniałą aktorką, społeczniczką, wolnym duchem, mistrzynią zen, żoną trzech mężów i matką dwójki dzieci.

У пам'яті шанувальників кіно вона назавжди залишилася Оленкою Білевичівною з фільму «Потоп» або Ізабелою Ленцькою з «Ляльки». Однак у її житті були не тільки ролі в кіно і блискавична слава. Вона була чудовою акторкою, громадською діячкою, вільною душею, майстринею дзен, тричі дружиною й матір'ю двох дітей.



Studiowała jeszcze w szkole teatralnej, gdy już zagrała w filmach Andrzeja Wajdy, Kazimierza Kutza i Andrzeja Żuławskiego. Filmy «Żywot Mateusza», «Skok», «Polowanie na muchy» i «Loki» przyniosły jej w Polsce dużą popularność i były także powodem, że nie ukończyła Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie.

W 1971 r. Jerzy Hoffman ogłosił, że to właśnie Braunek zagra Oleńkę Bilewiczównę w ekranizacji «Potopu» Henryka Sienkiewicza. Część społeczeństwa zareagowała nawet obelgami i pogróżkami, bo w świadomości części czytelników i widzów istniała inna twarz tej bohaterki. Jednak okazało się, że reżyser miał doskonałego nosa, bo Braunek stworzyła pamiętną kreację: była romantyczną panną z polskiego dworku, a jednocześnie miała w sobie wewnętrzną siłę, moc, charakter i dumę.

Jej najwspanialszy okres sławy aktorskiej przypadł na lata 70. minionego wieku. Występowała w Teatrze Narodowym w Warszawie, była sławna, popularna i znana. Jej zdjęcia ukazywały się na okładkach ówczesnych czasopism. Zachwycała widzów swa urodą i charyzmą aktorską.

Pod koniec lat 70. stworzyła następną wielką i niepowtarzalną kreację. Jako Izabela Łęcka w serialu «Lalka» zachwyciła urodą, elegancją, chłodnym wdziękiem i psychologiczną prawdą wewnętrzną postaci stworzonej przez Bolesława Prusa. Jej rola do dziś jest uważna za najlepszą ekranową interpretację tej bohaterki, która teraz powróciła na ekrany kinowe i streamingowe.

W tym momencie Braunek podjęła rzadką decyzję w życiu aktora. U szczytu sławy postanowiła odejść, bo uznała, że aktorstwo nie daje jej odpowiedzi na najważniejsze pytania o cel i sens życia. Wyszła za mąż za Andrzeja Krajewskiego. I z nim wybrała wtedy podróże, rodzinę i poszukiwania rozwoju duchowego wśród buddystów.

Może jedną z przyczyn było życie prywatne aktorki, bo nie był jej łatwo. Jej związek z Andrzejem Żuławskim był bardzo burzliwy. Mimo że zagrała w jego filmach «Trzecia część nocy» o okupacji niemieckiej we Lwowie z 1971 r. i «Diabeł» z 1972 r. o czasach drugiego rozbioru Polski, nie byli ze sobą szczęśliwi. Ona też mówiła o ciemnych stronach aktorstwa, o wyczerpaniu psychicznym przez zmuszanie jej do zbyt ekspresyjnego grania, o tym jak ten zawód uzależnia od sławy, nieustannego zabiegania o następne filmy i popularność. Zamiast niej czuła często duży niepokój, lęk i pustkę wokół siebie. Do tego dochodziła opieka nad chorą matką i maleńkim synkiem Xawerym.

Podczas podróży do Azji Braunek zainteresowała się buddyzmem. Nie był to chwilowy kaprys ani fascynacja egzotyką. Duchowe poszukiwania stały się dla niej sposobem życia. Przez wiele lat praktykowała medytację zen, prowadziła nauki, działała w Związku Buddyjskim Kanzeon i uzyskała tytuł nauczycielki zen, znanej jako Roshi Jiho. Przyjaciele podkreślali, że praktyka duchowa nie odizolowała jej od świata, lecz przeciwnie. Braunek angażowała się w pomoc innym, wspierała inicjatywy społeczne, działała na rzecz praw człowieka i ochrony zwierząt. Była także wegetarianką i osobą głęboko wrażliwą na cierpienie innych istot. Pracowała w hospicjum jako wolontariuszka.

Dopiero po latach wróciła do aktorstwa, jednak jako zupełnie inna aktorka i człowiek. Była już wolna od presji sukcesu, dążenia do popularności, pieniędzy i sławy. Jej role w serialu «Dom nad rozlewiskiem» i jego kontynuacjach oraz w filmie «Tulipany» zostały przyjęte bardzo ciepło przez publiczność i krytyków filmowych. Za ten ostatni film otrzymała nagrodę filmową «Orzeł» w 2004 r. W 2010 r. zagrała w spektaklu reżyserowanym przez Krystiana Lupę «Persona. Ciało Simone», w którym odtwarzała samą siebie – aktorkę, która wraca do pracy w zawodzie po kilkunastu latach przerwy.

Niestety, w 2013 r. u aktorki zdiagnozowano nowotwór. Przeszła kilka operacji i chemioterapii. Dzięki latom ćwiczeń w praktyce zen zachowała spokój i potraktowała śmiertelną chorobę jako część ludzkiego doświadczenia i drogi życiowej. Małgorzata Braunek zmarła w 2014 r. w Warszawie w wieku 67 lat. Jej odejście poruszyło mocno świat artystów i widzów, którzy przez lata obserwowali jej karierę.

Polacy zapamiętali ją jako wielką aktorkę, piękną i silną wewnętrznie Oleńkę oraz niedostępną Izabelę Łęcką. Jednak była jeszcze kimś więcej niż gwiazdą filmową. Potrafiła zrezygnować z rozgłosu i sławy w czasie, kiedy przeważająca większość aktorów robi wszystko, by je zatrzymać, wzmocnić, stąpać po czerwonych dywanach i robić zdjęcia przy ściankach filmowych. Zdecydowała się wtedy posłuchać swojego wewnętrznego głosu, przeciwstawić się presji reżyserów oraz widzów i iść za głosem wewnętrznym, szukać własnej drogi życiowej, pogłębiać swoje życie duchowe i wyznawane wartości. Przetrwała początkową niechęć widzów, nie dała się zwieść wielkim sukcesom i w nich zatracić, umiała zrezygnować z aktorskiego blichtru, z godnością przeżyć chorobę i przemijanie życia.

W jednym z wywiadów wyznała: «Praktykując zen, buddyzm, mam świadomość nietrwałości wszystkich zjawisk. Śmierć jest końcem, ale też początkiem, życie jest wieczne, tylko zmienia swoje formy, które są nietrwałe. Więc jestem otwarta na śmierć». Małgorzata Braunek została pochowana na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie. Na jej grobie widnieje napis: «Nie umrę, nigdzie nie odejdę, ale nie pytaj mnie o nic, nie odpowiem».

Wiesław Pisarski,
nauczyciel skierowany do Kowla przez ORPEG

Na zdjęciu: Klatka ze zwiastuna filmu «Potop» odrestaurowanego w ramach projektu Filmoteki Narodowej «Potop Redivivus» i na nowo zmontowanego pod nadzorem artystycznym Jerzego Hoffmana i Jerzego Wójcika w 2014 r.

Ще під час навчання в театральній школі вона зіграла у фільмах Анджея Вайди, Казімежа Куца та Анджея Жулавського. Фільми «Життя Матеуша», «Стрибок», «Полювання на мух» та «Локі» принесли їй велику популярність у Польщі й водночас завадили закінчити Державну вищу театральну школу у Варшаві.

У 1971 р. Єжи Гоффман оголосив, що саме Малгожата Браунек зіграє Оленку Білевичівну в екранізації роману Генрика Сенкевича «Потоп». Частина громадськості відреагувала образами й погрозами, адже в уявленні деяких поляків героїня мала виглядати зовсім інакше. Як виявилося, режисер мав прекрасне чуття, тому що Малгожата Браунек створила незабутній образ романтичної панянки з польського маєтку, яка водночас мала в собі внутрішню силу, характер і гордість.

Період її акторської слави припав на 70-ті роки минулого століття. Вона виступала на сцені Національного театру у Варшаві. Її фотографії з'являлися на обкладинках тогочасних журналів. Вона захоплювала глядачів своєю красою та акторською харизмою.

Наприкінці 70-х років Малгожата Браунек створила ще один видатний образ. Зігравши роль Ізабели Ленцької в серіалі «Лялька», акторка зачарувала глядачів красою, елегантністю, холодною чарівністю та психологічною достовірністю створеної Болеславом Прусом постаті. Її роль досі вважають найкращим екранним втіленням героїні, яка сьогодні повернулася до кінотеатрів і на стримінгові платформи.

У цей момент Малгожата Браунек прийняла незвичне для акторів рішення – на вершині слави піти зі сцени. Вона вважала, що акторство не дає відповідей на найважливіші питання про мету і сенс життя. Артистка вийшла заміж за Анджея Краєвського, обравши разом із ним подорожі, сімейне життя й пошуки духовного розвитку серед буддистів.

Можливо, однією з причин стало особисте життя акторки, адже воно складалося непросто. Її стосунки з Анджеєм Жулавським були дуже бурхливими. Хоч вона зіграла в його фільмах «Третя частина ночі» (1971 р.) про німецьку окупацію Львова та «Диявол» (1972 р.) про часи другого поділу Польщі, вони не були щасливі разом. Акторка також розповідала про темні сторони професії: психологічне виснаження через необхідність грати надто експресивно, залежність від слави та постійне прагнення нових ролей у фільмах, популярності й визнання. Вона часто відчувала сильне занепокоєння, страх і порожнечу навколо себе. До цього додавалися догляд за хворою матір'ю і маленьким сином Ксаверієм.

Під час подорожі до Азії Малгожата Браунек зацікавилася буддизмом і це не було швидкоплинним захопленням екзотикою. Духовні пошуки стали для неї способом життя. Багато років вона практикувала дзен-медитацію, проводила навчання, брала участь у діяльності буддійського союзу «Канзеон» і здобула звання вчительки дзен, відомої як Роші Джіхо. Друзі відзначали, що духовна практика не віддалила Малгожату Браунек від світу. Навпаки вона активно допомагала іншим, підтримувала громадські ініціативи, боролася за права людини, виступала на захист тварин, була вегетаріанкою і чутливою до страждань інших істот. Крім того, акторка працювала волонтеркою в хоспісі.

Лише через багато років вона повернулася до професії, проте вже зовсім іншою. Малгожата більше не відчувала потреби успіху, популярності, грошей і слави. Її ролі в серіалі «Будинок над затокою» і його продовженнях та у фільмі «Тюльпани» тепло сприйняли і глядачі, і критики. За «Тюльпани» у 2004 р. вона отримала премію «Орли». У 2010 р. у виставі «Персона. Тіло Сімони» режисера Кристіана Люпи Малгожата Браунек зіграла саму себе – акторку, яка після багаторічної перерви повертається до професійної діяльності.

На жаль, у 2013 р. в актриси діагностували рак. Вона перенесла кілька операцій та курсів хіміотерапії. Завдяки багаторічній практиці дзен зберігала спокій і сприйняла смертельну хворобу як частину людського досвіду та життєвого шляху. Малгожата Браунек померла у Варшаві у 2014 р. у віці 67 років. Її смерть глибоко сколихнула мистецький світ і глядачів, які протягом багатьох років стежили за її кар'єрою.

Поляки запам'ятали її як видатну акторку, прекрасну й сильну духом Оленку та недосяжну Ізабелу Ленцьку. Однак вона була кимось більшим, ніж просто зіркою, адже зуміла відмовитися від слави тоді, коли переважна більшість акторів робить усе, щоб втримати і примножити її, ходити червоними доріжками і фотографуватися біля рекламних стендів. Тоді вона змогла прислухатися до свого внутрішнього голосу, протистояти тиску режисерів і глядачів та піти за покликом душі, шукаючи свій життєвий шлях, поглиблюючи духовну складову та зміцнюючи вірність власним цінностям. Вона пережила неприйняття глядачами на старті кар'єри, не дозволила великому успіху засліпити й поглинути себе, зуміла відмовитися від акторської слави, гідно пройти через хворобу та прийняти плинність життя.

В одному з інтерв'ю вона зізналася: «Практикуючи дзен-буддизм, я усвідомлюю мінливість усіх явищ. Смерть – це кінець, але водночас початок; життя вічне, воно лише змінює свої форми, які є мінливими. Тому я відкрита до смерті». Її поховали на євангелічно-аугсбурзькому цвинтарі у Варшаві. На могилі викарбували напис: «Я не помру, нікуди не піду, але не запитуй мене ні про що, я не відповім».

Веслав Пісарський,
учитель, скерований до Ковеля організацією ORPEG

На фото: Кадр із трейлера до фільму «Потоп», відреставрованого в межах проєкту Національної фільмотеки «Potop Redivivus» і заново змонтованого у 2014 р. під керівництвом Єжи Гоффмана і Єжи Вуйцика.

Mój syn? Niemożliwe! Czyli rzecz o rodzicach, którzy zawsze wiedzą lepiej

«Мій син? Неможливо!» Або про батьків, які завжди знають краще

W każdej szkole prędzej czy później pojawia się on. Człowiek, którego kojarzą wszyscy, choć nikt nie zna jego pełnej historii. Ma zwykle plecak, choć czasem trudno powiedzieć po co, bo zeszyty, o książkach nie wspominając, rzadko w nim bywają. To szkolny łobuz.

У кожній школі рано чи пізно з'являється він. Індивід, якого знають усі, хоч нікому не відома його повна історія. Він зазвичай має рюкзак, хоч іноді важко сказати, навіщо, бо зошити, не згадуючи вже про книжки, бувають у ньому рідко. Це шкільний хуліган.

Łobuz może być mały, duży, piegowaty, spokojny z wyglądu albo wręcz przeciwnie. Potrafi podstawić komuś nogę, schować plecak koleżanki, rzucić papierową kulką w nauczyciela albo urządzić w szkolnej toalecie zawody w zanurzaniu rolek papieru toaletowego w sedesie. Co ciekawe, w domu najczęściej przebywa pod postacią anioła, któremu tylko skrzydeł brakuje.

Mój Kacperek? Przecież on by muchy nie skrzywdził! Tak mówi mama Kacperka, gdy wychowawczyni próbuje wyjaśnić, że jej syn właśnie uderzył kolegę z klasy. Ojciec Kacperka kiwa głową z miną człowieka, który w tym momencie odkrył spisek na skalę międzynarodową. Proszę pani, mój syn jest bardzo wrażliwy. To inni go prowokują.

I tu zaczyna się przedstawienie pod tytułem «To nie moje dziecko jest winne». W rolach głównych: rodzic, który umywa ręce; dziecko, które nagle odkrywa niezwykłe zdolności aktorskie, oraz nauczyciel, który zastanawia się, czy mówi tym samym językiem, co rodzice ucznia. Mama i tata łobuza często mają o swoim dziecku opinię całkowicie odmienną od tej, którą posiada cała szkoła, a przekonania swego bronią, wbrew oczywistym faktom, jak niepodległości.

W domu Kacperek jest grzeczny, a w szkole zwyczajnie aktywny. Kacperek ma bujną wyobraźnię i ciekawość świata. To dlatego porozłączał cały sprzęt w pracowni informatycznej i uruchomił gaśnicę. Nasz syn jest dowcipny i ma poczucie humoru, dlatego w klasie wyśmiewał się z nazwiska koleżanki i przywiesił jej zdjęcie z wulgarnym komentarzem na gazetce ściennej.

Kiedy nauczyciel próbuje porozmawiać z rodzicami, ci często zaczynają robić dobrą minę do złej gry. Niby słuchają, niby przytakują, czasem nawet marszczą brwi w sposób sugerujący głębokie zatroskanie. Po czym pada pytanie, przy którym opadają ręce: Ale czy na pewno wiadomo, że to zrobił mój syn? Oczywiście wiadomo. Są świadkowie. Monitoring. To dla mamy i taty często za mało.

Może się pomylili? Kacperek sam się przyznał. To nic nie znaczy. Może ktoś to na nim wymusił. W tym momencie ciało pedagogiczne zaczyna podejrzewać, że uczestniczy w wyjątkowo skomplikowanym eksperymencie psychologicznym. Problem polega na tym, że rodzic, który za wszelką cenę broni dziecka, myli miłość z usprawiedliwianiem wszystkiego. Kochanie dziecka nie oznacza jego wybielania zawsze i wszędzie. Wręcz przeciwnie. Czasem trzeba spojrzeć prawdzie w oczy.

Jeśli pięć osób mówi, że Kacperek popchnął kolegę, lub zniszczył drzwi do sali lekcyjnej i nauczyciel widział zdarzenie, a sam Kacperek wrócił do domu z cudzym plecakiem, to naprawdę niewiele zmieni stwierdzenie: ale on nigdy taki nie był. Być może nie był. Być może był głodny, zły, zazdrosny, chciał zaimponować kolegom albo zwyczajnie zrobił coś głupiego. Dzieci mają bowiem tę nieprzyjemną właściwość, że czasem zachowują się jak dzieci. Do tego bezmyślne.

I właśnie wtedy potrzebują rodziców najbardziej. Nie adwokata, który za wszelką cenę udowodni ich niewinność, lecz dorosłego, który powie: to, co zrobiłeś, było niewłaściwe. Zastanówmy się, dlaczego to zrobiłeś i co możesz teraz uczynić, żeby naprawić sytuację. Takie postępowanie jest bardzo trudne. Na pewno wymagające większego wysiłku niż napisanie pełnego oburzenia komentarza na klasowej grupie.



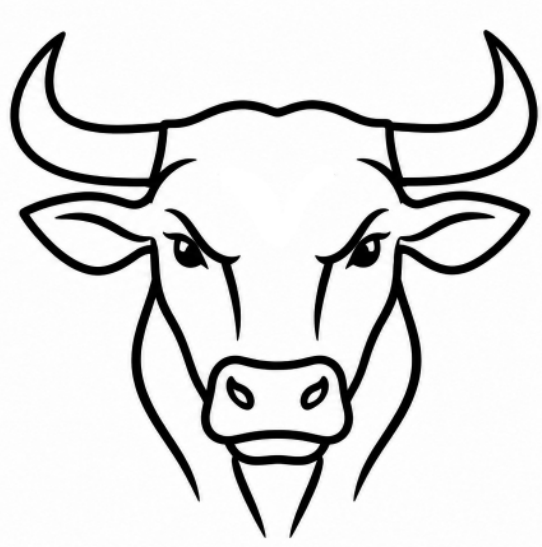

Rodzic powinien czasem wziąć byka za rogi i przyznać: tak, moje dziecko zrobiło coś złego i to nie będzie porażka wychowawcza. Może być to jej początek, gdy mama i tata zrobią wszystko, by oczywiste fakty zamienić w fikcję. Bo jeśli dziecko od najmłodszych lat nauczy się, że za każdym razem znajdzie się ktoś, kto zdejmie z niego odpowiedzialność, może dojść do wniosku, że konsekwencje są czymś, co spotyka wyłącznie innych.

A to lekcja, której lepiej nie fundować własnemu dziecku. W końcu szkolny łobuz nie musi zostać dorosłym łobuzem. Może wyrosnąć na świetnego człowieka. Ale żeby tak się stało, ktoś musi mu czasem postawić granice i dopilnować, aby ich nie przekraczał. Czasem nawet wtedy, gdy dziecko patrzy wielkimi oczami kota z filmu «Shrek» i zapewnia, że to naprawdę nie on, rodzic powinien wtedy, zamiast mówić: niemożliwe, to nie mój Kacperek, powiedzieć: dobrze, porozmawiajmy o tym, co się stało.

Bo wychowanie nie polega na tym, żeby cały świat przekonać, że nasze dziecko jest idealne. Polega na tym, żeby pomóc mu stać się człowiekiem, który potrafi przyznać się do błędu, przeprosić i następnym razem postąpić lepiej.

Umywać ręce, czyli nie brać udziału, nie uczestniczyć, dystansować się do pewnych zdarzeń, sytuacji.

Wybielać kogoś oznacza, że mówiąc o nim pomijamy wszelkie jego wady oraz usprawiedliwiamy każde niewłaściwe zachowanie.

Wziąć byka za rogi, czyli zmierzyć się z jakąś trudną sprawą czy sytuacją.

Spojrzeć prawdzie w oczy oznacza zaakceptowanie trudnych faktów oraz zmierzenie się z rzeczywistością nawet wtedy, gdy jest ona bolesna.

Gabriela Woźniak-Kowalik,
nauczycielka skierowana do Łucka przez ORPEG

Хуліган може бути маленьким, великим, веснянкуватим, спокійним на вигляд або зовсім навпаки. Він уміє поставити комусь підніжку, заховати портфель однокласниці, стрільнути паперовою кулькою в учителя або влаштувати у шкільному туалеті змагання з потоплення рулонів туалетного паперу в унітазі. Що цікаво, вдома він найчастіше перебуває в образі ангела, якому бракує тільки крил.

«Мій Каспер? Та він же мухи не скривдить!» – говорить мама Каспера, коли класна керівниця намагається пояснити, що саме її син вдарив однокласника. Тато похитує головою з міною людини, яка щойно викрила змову міжнародного масштабу: «Шановна, мій син дуже вразливий. Це інші його провокують».

І тут розпочинається спектакль під назвою «Це не моя дитина винна». Головні ролі виконують: батьки, які вмивають руки; дитина, яка раптом виявляє виняткові акторські здібності; вчитель, який не може зрозуміти, чи він говорить тією ж мовою, що й батьки учня. Мама і тато хулігана часто мають про своє чадо думку абсолютно іншу, ніж уся школа. Всупереч очевидним фактам вони відстоюють свої переконання як незалежність.

Удома Каспер ввічливий, а в школі просто активний. У нього жвава уява, йому цікаво пізнавати світ. Саме тому він повідключав усю апаратуру в кабінеті інформатики та зірвав пломбу з вогнегасника. «Наш син дотепний і має почуття гумору». Тому в класі він сміявся над прізвищем однокласниці і приклеїв її фото з вульгарним коментарем у шкільну стінгазету.

Коли вчитель намагається порозмовляти з батьками, ті часто починають робити гарну міну при поганій грі. Ніби слухають, ніби притакують, часом навіть насуплюють брови, ніби глибоко стурбовані, але потім звучить питання, після якого опускаються руки: «А стовідсотково відомо, що це зробив мій син?» Звісно, відомо. Є свідки. Відеомоніторинг. Але цього для мами й тата частенько замало.

«Можливо, це помилка? Що, Каспер сам зізнався? Це нічого не означає. Може, хтось його примусив». І в такий момент педагог починає підозрювати, що бере участь у винятково складному психологічному експерименті. Проблема полягає в тому, що батьки, які за будь-яку ціну захищають дитину, плутають любов із виправданням усього. Любити дитину не означає вибілювати її завжди і всюди. Зовсім навпаки. Іноді потрібно подивитися правді у вічі.

Якщо п'ятеро людей кажуть, що Каспер штовхнув однокласника або зламав двері до класу, і вчитель це бачив, якщо сам Каспер повернувся додому із чужим рюкзаком, то наполягання, що він ніколи таким не був, мало що змінять. Може, й не був. Може, був голодний, злий, може, позаздрив, хотів вразити однокласників або просто утнув дурницю. Діти мають таку неприємну властивість, що часом поводяться як діти, не вмикаючи голови.

І саме тоді їм найбільше потрібні батьки. Не адвокат, який за будь-яку ціну доведе їхню невинуватість, а доросла людина, яка скаже: «Те, що ти зробив, було неправильно. Давай поміркуємо, чому ти це зробив і що ти можеш зробити зараз, щоб виправити ситуацію». Так робити дуже складно. І точно набагато складніше, ніж написати переповнений обуренням коментар у групі класу в месенджері.

Батьки повинні часом узяти бика за роги й визнати: «Так, моя дитина вчинила дуже негарно». І це не буде поразкою у вихованні. Але це може стати її початком, якщо мама й тато зроблять усе, щоб очевидні факти перетворити у фікцію. Бо якщо дитина з найменших років навчиться, що за кожним разом знайдеться хтось, хто зніме з неї відповідальність, то може дійти висновку, що наслідки – це щось, що трапляється тільки з іншими.

І це такий урок, якого краще не давати власній дитині. Зрештою шкільний хуліган не обов'язково повинен ставати дорослим хуліганом. Він може вирости прекрасною людиною. Але щоб це відбулося, хтось має встановити межі і стежити, щоб дитина їх не перетинала. Іноді, навіть коли дитина дивиться широко розплющеними очима кота зі «Шрека» та запевняє, що це дійсно не вона, замість того, щоб переконувати «Мій Каспер не міг цього зробити», батьки повинні сказати: «Добре. Давайте поговоримо про те, що сталося».

Бо виховання полягає не в тому, щоб переконати увесь світ, що наша дитина ідеальна. Воно полягає в тому, щоб допомогти їй стати людиною, яка вміє визнати помилку, перепросити й наступного разу вчинити краще.

Умивати руки **(umywać ręce)**, тобто не брати участі, дистанціюватися від певних подій, ситуацій.

Вибілювати когось **(wybielać kogoś)** – не згадувати про недоліки людини й виправдовувати її неналежну поведінку.

Узяти бика за роги **(wziąć byka za rogi)** – взятися за якусь важку справу чи ситуацію.

Поглянути правді у вічі **(spojrzeć prawdzie w oczy)** – прийняти важкі факти й реальний стан речей навіть тоді, коли це непросто.

Габріеля Возняк-Ковалік,
учителька, скерована до Луцька організацією ORPEG

W Dubnie i Tarakanowie poświęcono pomniki

У Дубні й Тараканові освятили пам'ятники

5 listopada poświęcono odnowione pomniki polskich żołnierzy przy ulicy Myrohoszczańskiej w Dubnie i na terenie fortu w Tarakanowie, a także ustanowiony ostatnio pomnik na miejscu ponownego pochówku szczątków karmelitanek i dobroczyńców dawnego klasztoru w Dubnie.

Pomniki polskich żołnierzy, które latem i jesienią przeszły renowację, poświęcili ks. Grzegorz Oważany i ks. Iwan Piszczyk. Prace wykonano w ramach projektu «Renowacja mogił żołnierzy Wojska Polskiego poległych w wojnie z 1920 r. na Dubieńszczyźnie», którego celem jest zachowanie polskiego dziedzictwa narodowego oraz uczczenie pamięci poległych.

Inicjatywa jest realizowana przy wsparciu Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» i dofinansowana w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 r.

Tego samego dnia na terenie dawnego klasztoru karmelitanek w Dubnie poświęcono pomnik upamiętniający ponownie pochowane tam szczątki zakonnic i dobroczyńców klasztoru. Nagrobek został postawiony dzięki wsparciu finansowemu darczyńców.

Jak informowało wcześniej czasopismo «CREDO», 27 grudnia 2017 r. przeniesiono tu szczątki około 40 osób odnalezione w klasztornych kryptach. Wśród nich były zakonnice, dobroczyńcy klasztoru oraz dzieci. Klasztor karmelitanek w Dubnie, którego historia sięga drugiej połowy XVII wieku, przez stulecia był ważnym ośrodkiem życia religijnego miasta.

W uroczystościach uczestniczyli mer Dubna Wasyl Antoniuk, zastępczyni kierownika Wydziału ds. Edukacji, Kultury, Polityki Młodzieżowej i Sportu w Dubieńskiej Rejonowej Administracji Państwowej Inna Szablij, kierowniczka Działu ds. Nauki i Edukacji Państwowego Rezerwatu Historycznego w Dubnie Hanna Ostapczuk, parafianie kościoła Świętego Jana Nepomucena, członkowie Dubieńskiego Towarzystwa Kultury Polskiej oraz Centrum Kulturalno-Oświatowego im. Tomasza Oskara Sosnowskiego z Równego.

Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej dziękuje Stowarzyszeniu «Wspólnota Polska» i Senatowi RP za wsparcie finansowe renowacji pomników polskich żołnierzy oraz darczyńcom, którzy wsparli postawienie pomnika na terenie klasztoru. Podziękowania kieruje również do parafian kościoła Świętego Jana Nepomucena i członków Towarzystwa za pomoc przy pracach renowacyjnych i porządkowaniu terenu wokół miejsc pochówku.

Jana Kłymczuk,
Dubieńskie Towarzystwo Kultury Polskiej
Fot. Ałła Owsijuk, Lilia Pawłowa





5 листопада відбулося освячення оновлених пам'ятників польським воїнам на вулиці Мирогощанській у Дубні та на території Тараканівського форту, а також встановленого пам'ятника на місці перепоховання останків сестер-кармеліток і добродіїв колишнього монастиря в Дубні.

Чин освячення пам'ятників польським воїнам, які влітку та восени пройшли реставрацію, звершили отці Гжегож Оважани та Іван Піщик.

Роботи виконали в межах проєкту «Реставрація могил воїнів Війська Польського, полеглих у війні 1920 р. на Дубенщині». Його мета – збереження польської національної спадщини та вшанування пам'яті загиблих. Ініціативу реалізовано за підтримки товариства «Польська спільнота» та профінансовано в рамках опіки Сенату Республіки Польща над Полонією та поляками за кордоном у 2026 р.

Того ж дня на території колишнього монастиря кармеліток у Дубні освятили пам'ятник на місці перепоховання останків черниць і добродіїв монастиря. Його виготовили завдяки фінансовій допомозі благодійників.

Як раніше повідомляло видання «CREDO», 27 грудня 2017 р. сюди перенесли останки близько 40 осіб, знайдені в монастирських криптах. Серед них були черниці, добродії монастиря та діти. Дубенський монастир кармеліток, історія якого сягає другої половини XVII ст., протягом кількох століть був важливим духовним осередком міста.

В урочистостях взяли участь Дубенський міський голова Василь Антонюк, заступниця начальника відділу з питань освіти, культури, молодіжної політики та спорту Дубенської районної державної адміністрації Інна Шаблій, завідувачка відділу науково-освітньої роботи Державного історико-культурного заповідника в Дубні Ганна Остапчук, парафіяни костелу Святого Йоана Непомука, члени Дубенського товариства польської культури та Культурно-просвітницького центру імені Томаша-Оскара Сосновського з Рівного.

Дубенське товариство польської культури висловлює вдячність товариству «Польська спільнота» та Сенату РП за фінансову підтримку реставрації пам'ятників польським воїнам та благодійникам, завдяки яким вдалося поставити пам'ятник на території монастиря. Окремо дякує парафіянам костелу Святого Йоана Непомука та членам товариства за допомогу в реставраційних роботах і прибиранні території навколо місць поховань.

Яна Климчук,
Дубенське товариство польської культури
Фото: Алла Овсіюк, Лілія Павлова

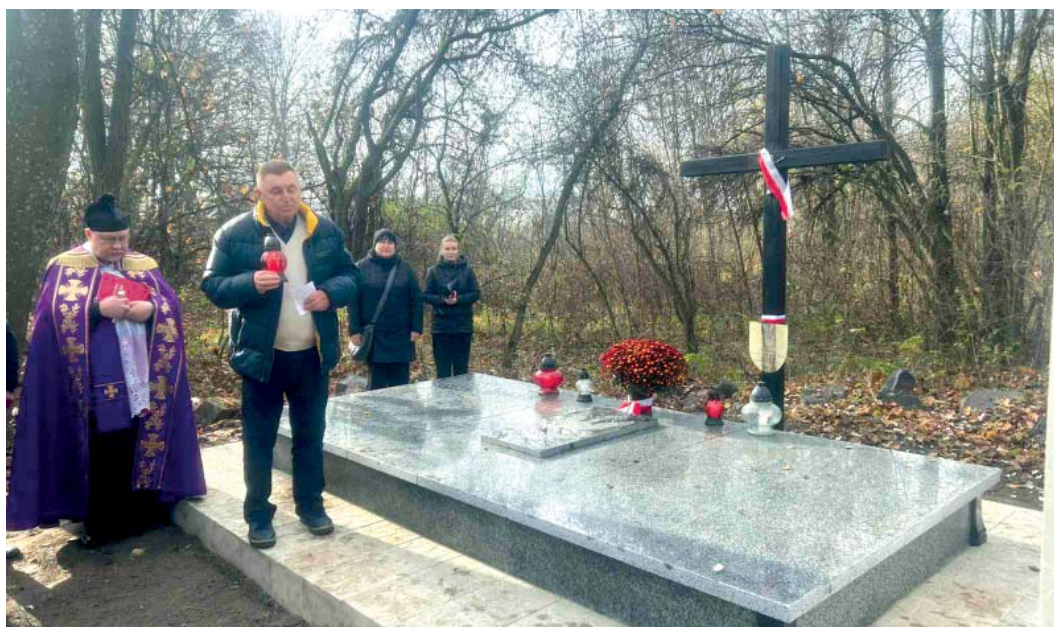

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu

Projekt „Polska Platforma Medialna – Ukraina 2025 –2027. Dofinansowanie Redakcji Monitor Wołyński" realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja

Projekt „Polska Platforma Medialna – Ukraina 2025–2027" realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/-ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Senatu

Проєкт співфінансує Канцелярія Сенату РП.

Проєкт під назвою «Польська медійна платформа – Україна 2025–2027. Фінансування редакції «Волинський монітор» реалізує фундація «Свобода і демократія».

Публікації відображають лише погляди автора/ів і не представляють офіційну позицію Канцелярії Сенату.

Видавець: ГО «Волинський монітор»
Шеф-редактор: Валентин ВАКОЛЮК
Головний редактор: Анатолій ОЛІХ
Коректори: Ольга ШЕРШЕНЬ, Пьотр КОВАЛІК
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталя ДЕНИСЮК
Співпраця: Габріеля ВОЗНЯК-КОВАЛІК, Вєслав ПІСАРСЬКИЙ, Ядвіга ДЕМЧУК

Газета «Волинський монітор»
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
monitorwolynski.com
tel.: +38 067 709 29 49
mail: monitorwolynski@gmail.com
facebook.com/MonitorWolynski
x.com/MonitorWolynski

Ідентифікатор медіа: R30-01239, рішення № 803 від 31.08.2023 р.
Тираж: 1400. Замовлення: 2702
Друк: ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Соборності 11а.
Друк офсетний
Формат А3

Monitor Wołyński
monitorwolynski.com

Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Organizacji Społecznej „Monitor Wołyński". Utwór powstał w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw.